Wydanie A | ŁÓDŹ, piątek, sobota, niedziela — 3, 4 i 5 lipca 1981 roku | Rok XXXVII nr 130 (9881) | Cena 3 zł

DŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Plenarne obrady 35 Sesji RWPG

WYSTĄPIENIE W. JARUZELSKIEGO

W STOLICY LUDOWEJ REPUBLIKI BUŁGARII ROZPOCZĘŁA SIĘ W CZWARTEK XXXV SESJA RADY WZAJEMNEJ POMOCY GOSPODARCZEJ. NA CZELE DELEGACJI KRAJÓW CZŁONKOWSKICH RWPG STOJĄ PREMIERZY LUB WICEPREMIERZY RZĄDÓW, DELEGACJI POLSKIEJ PRZEWODNICZY CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR, PREZES RADY MINISTRÓW, GEN. ARMII WOJCIECH JARUZELSKI.

Zgodnie z umową między RWPG a rządem SFRJ, w pracach XXXV sesji bierze udział delegacja Jugosławii.

Zaproszone zostały w charakterze obserwatorów delegacje: Angolskiej Republiki Ludowej, Afganistańskiej Republiki Demokratycznej, Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Mozambickiej Republiki Ludowej i Etiopii Socjalistycznej.

W sesji uczestniczy sekretarz RWPG Nikołaj Faddiejew wraz z członkami sekretariatu. Obecni są również przedstawiciele międzynarodowych organizacji gospodarczych krajów członkowskich RWPG.

O godz. 9.30 w udekorowanym flagami narodowymi państw członkowskich RWPG gmachu Narodowego Pałacu Kultury w Sofii rozpoczęły się obrady plenarne. Otwarcia XXXV sesji dokonał przewodniczący Rady Ministrów LRB — Grisza Filipow.

Powitał on uczestników sesji w imieniu KC BPK, Rady Państwa i Rady Ministrów LRB oraz Todora Żiwkowa. Podkreślił, że przed obecną sesją stoi odpowiedzialne zadanie dokonania pogłębionej analizy minionego dziesięciolecia, udzielenie odpowiedzi na ważne problemy współpracy, nakreślenie strategicznych zadań na lata osiemdziesiąte we wszystkich dziedzinach integracji socjalistycznej. Premier Filipow nawiązał do zakończonych niedawno zjazdów bratnich partii komunistycznych i robotniczych, na których przyjęto podstawowe kierunki społeczno-ekonomicznego rozwoju krajów do roku 1985, a w niektórych dziedzinach — do końca obecnego 10-lecia. Bez wątpienia — stwierdził — sesja RWPG nakreśli takie zadania przed socjalistyczną integracją, które będą w pełni zgodne z kierunkami rozwoju wytyczonymi przez partie w budowie rozwiniętego socjalizmu i komunizmu, dalszego podnoszenia poziomu ży-

(Dalszy ciąg na str. 2)

SEJM POSZUKUJE DRÓG WYJŚCIA Z KRYZYSU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO

W czwartek 2 bm. rozpoczęło się dwudniowe posiedzenie Sejmu. Przedstawionych zostało pięć projektów aktów prawnych związanych z naszą gospodarką. Wielowątkowa poselska debata, która kontynuowana będzie w piątek rano, dotyczyła przede wszystkim skutków obecnego stanu gospodarki i dróg wyjścia z kryzysu ekonomicznego, który stawia pod znakiem zapytania materialne podstawy bytu narodowego. Stwierdza się dziś, że sytuacja zagraża katastrofą gospodarczą. Jak można było usłyszeć na zebraniach klubów poselskich i w sejmowych kuluarach — nie jest to straszakiem jak sugerują niektórzy; powaga sytuacji po prostu na to nie zezwala.

Formułowany był pogląd, że z rozpoczynającego się półrocza naród nasz powinien uczynić pierwszy etap na drodze wychodzenia z kryzysu gospodarczego. Jednocześnie ostrzegano przed formułowaniem opinii — a jest ona wyrażana przez szerokie jeszcze kręgi naszego społeczeństwa — iż plan stabilizowania gospodarki natychmiast przyniesie efekty.

Wielu mówców prezentowało opinię, iż wielkim reformom powinny towarzyszyć działania pozornie małe, na każdym stanowisku pracy, a doskonaleniu gospodarki musi wtórować doskonalenie pracy każdego z nas. Zwracano uwagę na potrzebę upowszechnienia świadomości, iż przezwyciężenie kryzysu pociąga za sobą koszty społeczne. Rzecz w tym — jak stwierdził jeden z posłów — by koszty te minimalizować i sprawiedliwie rozłożyć.

Dyskusja, nieraz bardzo krytyczna, będzie kontynuowana w piątek rano.

Sprawozdawcy sejmowi PAP relacjonują:

O godz. 11.00 posiedzenie otworzył marszałek Sejmu **Stanisław Gucwa.**

W ławach Rady Państwa — członkowie Rady z **Henrykiem Jabłońskim.**

Izba przystąpiła do pierwszego punktu porządku obrad, a więc pierwszego czytania projektów uchwały w sprawie zmian w tegorocznym Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym, nowelizacji ustawy budżetowej na br., jak również — a właściwie przede wszystkim — programu przezwyciężenia kryzysu oraz stabilizowania gospodarki kraju.

Rządowe propozycje w tych sprawach przedstawił nowy przewodniczący Komisji Planowania, wicepremier Zbigniew Madej, który uzasadnił nieodzowność upoważnienia rządu do wprowadzania niezbędnych zmian w planie br. w zależności od sytuacji w gospodarce. Mówca skupił się następnie na wiodących kierunkach rządowego programu przezwyciężenia kryzysu. (Tezy wystąpienia zamieszczamy na str. 4).

Z kolei, w drugim punkcie porządku dziennego, nastąpiło pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego oraz o przedsiębiorstwach państwowych. Referując te projekty, wicepremier Andrzej Jedynak podkreślił, że obie ustawy są niezbędnym krokiem na drodze do zreformowania systemu funkcjonowania gospodarki. (Skrót wystąpienia zamieszczamy na str. 4).

Rozpoczęła się łączna debata poselska. Jednym z głównych akcentów wystąpienia — z ramienia Klubu Poselskiego PZPR — pos. Stanisława Gębali (okr. wyb. Tarnów) było podkreślenie, że z rozpoczynającego się półrocza trzeba uczynić pierwszy etap na drodze wychodzenia z kryzysu gospodarczego.

(Dalszy ciąg na str. 2)

W woj. zielonogórskim na lekkich glebach rozpoczęto tzw. „małe żniwa". N/z: zbiór jęczmienia ozimego na polach Zakładu Lubińsko-Świebodzińskiego Kombinatu Rolnego. Kombajn prowadzi Józef Kopa.
CAF — telefoto — Tomasz Gawałkiewicz

Szef MSZ Nigerii Jshaya Audu z wizytą w Polsce

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL 2 bm. przybył z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Federacyjnej Republiki Nigerii — prof. **Ishaya Audu.**

Na warszawskim lotnisku, przybranym flagami narodowymi obu krajów, nigeryjskiego gościa powitał minister spraw zagranicznych — **Józef Czyrek.**

Obecni byli ambasadorowie: PRL w Nigerii — **Witold Jurasz** i Nigerii w Polsce — **Lawrence Apalara Fabunmi.**

Po południu rozpoczęły się w MSZ, pod przewodnictwem J. Czyrka i I. Audu rozmowy plenarne. Poprzedziło je bezpośrednie spotkanie szefów dyplomacji obu krajów.

W toku rozmów dokonano wymiany poglądów na temat niektórych problemów sytuacji międzynarodowej. Rozmowy charakteryzowała daleko idąca zbieżność i podobieństwo poglądów w omawianych sprawach. Wyrażono szczególne zaniepokojenie wzrostem napięcia na świecie, podkreślono potrzebę aktywnego przeciwdziałania temu.

Mówiąc o stosunkach dwustronnych, obaj ministrowie ocenili je bardzo wysoko, akcentując ich stały rozwój, datujący się od momentu powstania niepodległej Nigerii.

Rozmowy będą kontynuowane w dniu dzisiejszym.

Hutnicy wykonali zadania

Pierwsze półrocze Zjednoczenie Hutnictwa Żelaza i Stali zakończyło wykonaniem przyjętych założeń planowych w produkcji podstawowych asortymentów, z wyjątkiem rur i koksu. Tegoroczny plan zakładał jednak w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego kilkuprocentowe zmniejszenie produkcji w poszczególnych grupach wyrobów. Tak np. hutnictwo dostarczyło mniej o ok. 370 tys. ton surówki, 330 tys. ton wyrobów walcowanych 4 tys. km rur. Wytworzono także o prawie 100 tys. ton mniej koksu. Szczególnie dotkliwe dla hutnictwa były ograniczenia w dostawach energii, które odbiły się między innymi na pracy stalowni. Od tych czynników oraz zapewnienia dostaw surowcowych zależeć też będzie produkcja hutnicza w najbliższych miesiącach.

Bilans płatniczy kraju pod kontrolą posłów

Posłowie wielokrotnie występowali z żądaniem, by przedkładano w Sejmie do wglądu i oceny sprawy związane z naszym bilansem płatniczym. Prezydium Sejmu postanowiło poprosić Komisję Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o zajęcie się tymi sprawami.

Jak dowiaduje się sprawozdawca parlamentarny PAP, komisja ta powołała ze swego grona stałą podkomisję do spraw bilansu płatniczego, której najbliższe posiedzenie odbędzie się 7 lipca. Na tym posiedzeniu minister Krzak — wraz z wicepremierem Madejem i ministrem Karskim — poinformują posłów o stanie naszego bilansu płatniczego oraz wszystkich działaniach, jakie rząd podejmuje w związku z naszymi płatnościami zagranicznymi a także kwestiami zaciągania kredytów i ich spłaty.

— Ten zakres spraw nie był dotychczas nigdy w Sejmie szczegółowo rozpatrywany — powiedział przewodniczący komisji planu — prof. Zbigniew Gertych, którego sprawozdawca parlamentarny PAP poprosił o komentarz. Obecnie także ta sprawa znajdzie się w centrum uwagi poselskiej i będziemy mogli niejako śledzić działania rządu w tym zakresie, w szczegółach dotąd nie znanych Sejmowi. Dodał, że kolejna nowość związana z tą bezprecedensową innowacją, to powołanie przez komisję dla pomocy — w sensie doradzy dla posłów, stałej grupy ekspertów, którzy będą uczestniczyli w obradach nad bilansem płatniczym. Są to eksperci spoza grona poselskiego jak i rządowego.

(PAP)

Sejmowa komisja nadzwyczajna

Jak informuje Wydział Prasowy Sejmu, 2 bm. odbyło się posiedzenie komisji nadzwyczajnej do kontroli realizacji porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia.

Przewodniczący komisji pos. Jan Szczepański poinformował o działaniach podjętych przez prezydium komisji w sprawie konfliktu bydgoskiego.

Po dyskusji postanowiono przygotować raport dla Prezydium Sejmu o wynikach przeprowadzonych przez komisję oraz inne komisje sejmowe kontroli realizacji porozumień, a także zwrócić się do marszałka Sejmu o kompleksowe omówienie problematyki kontroli realizacji porozumień społecznych na jednym z plenarnych posiedzeń Sejmu.

(PAP)

K. Waldheim w Paryżu

W czwartek przed południem przybył z Genewy do Paryża sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim. W tym samym dniu przeprowadził on rozmowy z prezydentem Francji Francois Mitterrandem i premierem rządu, Pierre Mauroy. Kurt Waldheim oświadczył, że omawiano głównie problemy międzynarodowe, zwłaszcza zaś zagadnienia dialogu „Północ — Południe" oraz stosunków między krajami wysoko rozwiniętymi i rozwijającymi się.

Komunikat prokuratury bydgoskiej

2 bm. Prokuratura Wojewódzka w Bydgoszczy poinformowała dziennikarza PAP o stanie śledztwa w sprawie wydarzeń, jakie miały miejsce podczas sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej 19 marca br.

Czynności śledcze zostały w zasadzie zakończone, jednakże 30 czerwca i 1 lipca br. pełnomocnicy osób pokrzywdzonych złożyli dalsze wnioski dowodowe. Ich charakter, a zwłaszcza zakres powoduje potrzebę przeprowadzenia dodatkowych czynności procesowych, co wpłynie na przedłużenie czasu trwania śledztwa.

(PAP)

Informacja dla rolników

Rolnicy indywidualni, którzy w II kwartale br. nie odebrali pasz należnych im za dostarczona kontraktowaną trzodę chlewną, bydło i owce rzeźne oraz mleko, mają prawo do zakupu tych nie odebranych pasz w miesiącu lipcu po cenach obowiązujących do 30 czerwca.

MOSKWA

Konferencja prasowa Willy Brandta

Problemy zapewnienia trwalszego pokoju i możliwości zamrożenia wyścigu zbrojeń znajdowały się w centrum rozmów, jakie prowadziliśmy z Leonidem Breżniewem i innymi przywódcami radzieckimi — oświadczył w czwartek na konferencji prasowej w Moskwie przewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec, Willy Brandt. Obecnie nie ma ważniejszego zadania niż zapobieżenie strasznym następstwom, jakie byłyby związane z nową wojną — powiedział on.

Przewodniczący SPD wyraził wdzięczność L. Breżniewowi za zaproszenie go i dodał, że rozmowy w Moskwie wywarły na nim głębokie wrażenie. Staraliśmy się uważnie słuchać i uczciwie odpowiadaliśmy na pytania. Gdy wrócimy do domu, podsumujemy wyniki naszego pobytu w stolicy radzieckiej. Rezultaty rozmów — powiedział W. Brandt — przede wszystkim omówimy z rządem RFN.

Przewodniczący SPD podkreślił szczery charakter rozmów w Moskwie. Odpowiada to powadze sytuacji na świecie — stwierdził on.

Na zakończenie W. Brandt oświadczył, że istnieją dobre możliwości dalszego rozwoju stosunków dwustronnych między RFN i Związkiem Radzieckim.

Odpowiadając na pytanie dotyczące Polski, Willy Brandt oświadczył, że socjaldemokraci zachodnioniemieccy oraz zachodnioniemieckie związki zawodowe dokładają wysiłków, aby nie utrudniać narodowi polskiemu poszukiwania własnej drogi. Podkreślił, że Polska powinna sama poradzić sobie ze swymi problemami, m. in. ze swymi słabościami gospodarczymi.

Proces przywódców KPN

Po kilkunastodniowej przerwie przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie wznowiony został 2 bm. proces członków kierownictwa Konfederacji Polski Niepodległej: Leszka Moczulskiego, Romualda Szeremietiewa, Tadeusza Stańskiego i Tadeusza Jandziszaka.

W związku z chorobą przewodniczącego składu sędziowskiego, proces rozpoczął się od początku przed nowym kompletem sędziowskim. Sąd poinformował strony, że Prokuratura Wojewódzka w Warszawie złożyła wniosek o zmianę środka zapobiegawczego w stosunku do oskarżonych: z dozoru milicyjnego na tymczasowe aresztowanie. W uzasadnieniu stwierdza się, iż z ustaleń organów MSW wynika, że oskarżeni nie dopełniają obowiązku zgłaszania się oraz, ignorując ostrzeżenia sądu, kontynuują prowadzenie działalności programowej KPN i uczestniczą w spotkaniach w różnych miastach. W związku z tym wnioskiem Sąd Wojewódzki w Warszawie postanowił przed jego rozstrzygnięciem zażądać szczegółowych informacji na ten temat. Ponieważ do czasu wznowienia rozprawy sąd otrzymał tylko część wyjaśnień, podjęto decyzję o ustosunkowaniu się do wniosku prokuratury po nadejściu wszystkich niezbędnych materiałów. Dodajmy, że oskarżeni stwierdzili, iż zgodnie z nałożonym na nich obowiązkiem zgłaszali się do komend MO w przepisanym terminie oraz powiadamiali o zamiarze wyjazdu. Obrona wniosła o udostępnienie materiałów dostarczonych przez prokuraturę przed wydaniem postanowienia w tej sprawie.

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ NIESIE

W 184 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.20, zajdzie zaś o 20.

Imieniny obchodzą:

DZIS: Anatol, Jacek

JUTRO: Malwina, Teodor, Innocenty

POJUTRZE: Filomena, Antoni, Karolina

Dyżurny synoptyk:

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogodę: zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura maksymalna w dzień 26 st. Wiatr słaby lub umiarkowany południowo-wschodni.

Ciśnienie o godzinie 19 wynosiło 991,7 hPa czyli 743,8 mm.

Ważniejsze rocznice

1941 — Zginął T. Boy-Żeleński, pisarz, satyryk, tłumacz

1951 — Zm. T. Borowski, prozaik, poeta.

Taka sobie myśl

Świat nie został stworzony raz, ale tyle razy ile razy zjawił się oryginalny artysta.

Uśmiechnij się

— O, pan pisze powieść kryminalną! No to ja panu napiszę następny rozdział!

35 SESJA RWPG

(Dokończenie ze str. 1)

cia narodów, umacniania socjalistycznego sposobu życia w naszych krajach.

Sesja obraduje w złożonej sytuacji międzynarodowej — podkreślił premier LRB. Zamiast dalszego rozwoju pokojowego współistnienia i umacniania odprężenia, zamiast stabilnego pokoju i bezpieczeństwa, agresywne siły USA i NATO przy poparciu pekińskich hegemonistów robią co mogą, aby znów zawrócić świat w mroczną, złowieszczą erę zimnej wojny. Przeciwdziałają temu kraje socjalistyczne, światowy ruch komunistyczny i robotniczy, wszystkie pokojowe siły na świecie. Mówca wyraził poparcie dla pokojowych inicjatyw ZSRR przedłożonych na XXVI Zjeździe KPZR i wyraził wolę szerokiej współpracy krajów RWPG z wszystkimi krajami świata — w imie zachowania sprawiedliwego i trwałego pokoju.

Po przemówieniu powitalnym głos zabrał przewodniczący Komitetu Wykonawczego, stały przedstawiciel LRB w RWPG, wicepremier Andrej Łukanow, który omówił przebieg realizacji kompleksowego programu i zadania dotyczące dalszego pogłębienia i doskonalenia współpracy krajów członkowskich RWPG w latach osiemdziesiątych. Przedstawił on również sprawozdanie Komitetu Wykonawczego z działalności RWPG między XXXIV a XXXV sesją.

Wysłuchano referatu przewodniczącego Komitetu Współpracy Naukowo-Technicznej RWPG, przewodniczącego Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR d.s. Nauki i Techniki, wicepremiera Gurija Marczuka: „Dalsze doskonalenie współpracy naukowo-technicznej w celu szybszego opracowania i wdrażania do produkcji nowoczesnych technologii, technik i nowych materiałów".

Zabrał też głos Nikołaj Faddiejew, który zaproponował, aby XXXVI Sesja Rady odbyła się za rok w Budapeszcie. Przedstawił on wstępny porządek obrad tej sesji.

Po wysłuchaniu referatów, przemówienia wygłosili przewodniczący delegacji krajów członkowskich RWPG. Wysłuchano przemówienia przewodniczącego delegacji polskiej gen. armii **Wojciecha Jaruzelskiego.** Zabrał też głos przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Tichonow.

* * *

2 bm. w godzinach wieczornych powrócił z Sofii gdzie uczestniczył w obradach XXXV sesji RWPG premier Wojciech Jaruzelski.

(PAP)

Proces przywódców KPN

(Dokończenie ze str. 1)

Przewód sądowy rozpoczął się odczytaniem aktu oskarżenia (o treści zarzutów informowaliśmy poprzednio). Odpowiadając na pytania sądu L. Moczulski stwierdził, iż zrozumiał treść oskarżenia i nie przyznaje się do winy. Następnie oskarżony rozpoczął składanie wyjaśnień.

Na wstępie zarzucił prokuraturze, iż w toku postępowania przygotowawczego posługiwała się nieautentycznymi dokumentami. W szczególności przedstawiony na samym początku śledztwa zapis wywiadu dla telewizji RFN został — jego zdaniem — sfałszowany. L. Moczulski oskarżył też prokuraturę o ukrywanie dowodów i niedołączanie do akt sprawy wszystkich materiałów śledztwa, jak też o wprowadzenie do akt dokumentów wątpliwego pochodzenia. Oskarżony stwierdził również, iż zatrzymywany był przez Służbę Bezpieczeństwa na czas dłuższy niż 48 godzin. Wielokrotnie kierował wnioski w tej sprawie, lecz wszystkie pisma dotyczące tej kwestii zostały wyłączone z akt sprawy.

Przystępując do omawiania zarzucanych mu czynów oskarżony wiele miejsca poświęcił odpowiedzi na pytanie: czy KPN jest nielegalnym związkiem mającym na celu przestępstwo (zarzut z art 276 KK), czy legalnie działającą partią polityczną?

Prezentując założenia KPN L. Moczulski stwierdził, iż kierował się zasadą poważnego traktowania norm prawnych, działania w ich ramach, ponieważ uznał je za wystarczające dla osiągnięcia zamierzonych celów. Jeśli Konstytucja gwarantuje cały zespół praw obywatelskich z prawem zrzeszania się — powiedział oskarżony — to chcieliśmy z tego skorzystać. Jeśli w przepisach PRL nie ma norm dotyczących powstania partii politycznej, to w oparciu o to uznaliśmy, że system prawny PRL pozwala na legalną działalność. Artykuł 276 KK mówi o przestępczym celu. Cele naszej partii — stwierdził L. Moczulski — są określone w statucie, który poleca działanie zgodne z prawem.

W dalszym ciągu wyjaśnień oskarżony przedstawił genezę i omówił warunki powstania konfederacji. Lata 60-te były okresem przygotowań, tworzenia szczegółowych koncepcji. Wydarzenia 1970 r., w których dużą rolę odegrała młodzież, były bezpośrednim sygnałem do formowania przyszłej KPN. 11 listopada 1973 r. w Poznaniu rozpoczął się proces formowania organizacji. W ciągu 2 lat — kontynuował L. Moczulski — udało się wyodrębnić grupę osób gotowych do jawnych działań. W październiku 1975 roku przystąpiono do opracowania struktur działania politycznego. Latem 1976 r przygotowany został dokument pod nazwą „Program 44", w którym stwierdzono konieczność działań zgodnie z prawem, w jego granicach. W tym samym roku powstał „memoriał" opracowany przez L. Moczulskiego, a zawierający jego prognozę rozwoju sytuacji społecznej w kraju i narastającego kryzysu politycznego.

Wiele miejsca w wyjaśnieniach poświęcił oskarżony działalności ruchu obrony praw człowieka i obywatela oraz powołaniu pisma „Opinia", którego współredaktorem pierwszych numerów był L. Moczulski. Wyraził on przekonanie, iż legalność tego ruchu została faktycznie uznana przez prokuraturę, która wyłączyła sprawy związane z ROPCiO z aktu oskarżenia.

Na wniosek oskarżonego sąd zarządził przerwę do 3 bm. Oczekuje się w tym dniu dalszych wyjaśnień L. Moczulskiego.

(PAP)

Wspólny front młodzieży na międzynarodowym forum

Istotnym dla współpracy polskiego ruchu młodzieżowego wydarzeniem było 2 bm. podpisanie — w obecności ministra spraw zagranicznych Józefa Czyrka — deklaracji o powołaniu komisji d.s. wspólnych kontaktów międzynarodowych polskich związków młodzieży i studentów. Oto jej treść: „Kierując się zasadami polityki zagranicznej PRL i uznając potrzebę koordynacji wspólnych kontaktów międzynarodowych związków młodzieży i studentów powołuje się komisję d.s. wspólnych kontaktów międzynarodowych. Jednocześnie oświadcza się, że komisja przejmuje dotychczasowe zobowiązania w zakresie działalności międzynarodowej podjęte przez Federację Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej".

KRONIKA WYPADKÓW

◆ 7.55. Na skrzyżowaniu ulic Zgierska — Pojezierska kierowca samochodu „Ford" LDD 2205 Dymitr P. wjechał na skrzyżowanie przy czerwonym świetle i spowodował zderzenie z „Dacią". Kierujący „Dacią" doznał lekkich obrażeń a jego pasażerka Alicja W. wstrząśnienia mózgu i ogólnych potłuczeń. Kobieta przewieziona została do szpitala.

◆ Świadkowie potrącenia mężczyzny przez samochód osobowy w Wiskitnie w dniu 1 lipca ok. godz 17 proszeni są do WRD MO w Łodzi ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86 (kl.)

Wreszcie spokój przy zakupie alkoholu

Odetchnęli sprzedawcy, odetchnęli klienci (przynajmniej ci, dla których wódka nie jest artykułem pierwszej potrzeby). W sklepach i przy stoiskach monopolowych od wczoraj zapanował w Łodzi spokój. Odwiedziliśmy kilka placówek zajmujących się jego sprzedażą, rozmawialiśmy z kilkoma osobami na temat obowiązującego od wczoraj w województwie miejskim łódzkim systemu reglamentacji alkoholu. Opinie są jednoznaczne: była to słuszna i potrzebna decyzja.

Kierowniczka sklepu monopolowego przy ul. Rewolucji 1905 roku nr 31 — **Helena Ulańska,** bardzo pozytywnie ocenia wprowadzenie reglamentacji na alkohol:

— Dziś około godz. 12 otrzymaliśmy 140 skrzynek „Żytniej" i „Krakusa" i do godz. 14 sprzedaliśmy zaledwie 5 skrzynek. Wreszcie nie oglądam stale tych samych twarzy spekulantów, kupujących wódkę „na okrągło". Na razie tworzy się jeszcze kilkuosobowa kolejka, ale sądzę, że niedługo nawet tych kilku osób nie będzie w sklepie. Niektórzy tylko narzekają, że pół litra na miesiąc to za mało...

Z wprowadzenia kartkowego systemu sprzedaży wódki zadowolona jest także kierowniczka sklepu przy ul. Zgierskiej 228 — **Alicja Janasik:**

(Dalszy ciąg na str. 6)

Sejm poszukuje dróg wyjścia

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Należy liczyć się w br. z bardzo znacznym spadkiem dochodu narodowego. W przełamywaniu kryzysowej sytuacji potrzebne są nie tylko wielkie zmiany strukturalne. Czy od czasu, gdy kryzys stał się dla wszystkich oczywisty staliśmy się mniej rozrzutni? Czy wydajniej pracujemy? Czy wykorzystaliśmy wszystkie możliwości prostych nawet usprawnień i ułatwień życia codziennego? Odpowiedzi udzielić sobie powinien każdy zespół pracowniczy, każdy obywatel.

Jeśli chodzi o rządowe propozycje dotyczące tegorocznych zadań i zmian w nich — Klub Poselski PZPR uznaje za konieczne urealnienie planu.

Przechodząc do projektu programu przezwyciężenia kryzysu i stabilizacji gospodarki, mówca nie ukrywał, że nakreślona w tym dokumencie droga będzie żmudna, ale tym krótsza, im wcześniej przystąpimy do przełamywania trudności.

Poseł przyznał, że nieuniknione, dość znaczne przesunięcia w strukturze i rozmieszczeniu zatrudnienia będą jedną z najtrudniejszych operacji w wychodzeniu z kryzysu. W wielu środowiskach — mówił — rodzą się, często podsycane, obawy przed utratą pracy i niemożnością znalezienia jej w innym miejscu. Są one bezzasadne. Szereg działów notuje bowiem duży niedobór zatrudnienia, dotyczy to np. górnictwa, gospodarki żywnościowej, służby zdrowia, rzemiosła, usług, handlu. W końcu maja liczba zarejestrowanych poszukujących pracy wynosiła 13,5 tys., zaś wolnych miejsc pracy było 157,3 tys.

Krąży mit, że rząd dysponuje zapasami towarów, ale nie kieruje ich na rynek. Jest to nieprawda — skomentował mówca. — Insynuacja taka jest obliczona na przeciwstawianie społeczeństwa władzy. Dopóki mechanizm produkcyjno-płacowo-cenowy będzie tak rozregulowany jak teraz, dopóty nie będzie można osiągnąć odczuwalnej poprawy na rynku.

Nie można zwlekać z podjęciem reformy cen detalicznych. Trzeba już dziś powiedzieć jasno i otwarcie, że nie jest możliwe przeprowadzenie operacji cenowej w taki sposób, by społeczeństwo nie poniosło żadnego uszczerbku w swych dochodach realnych. Tym bardziej jednak, jako niepodważalną zasadę należy traktować pełną ochronę dochodów grup ludności najniżej uposażonych. Krytycznie należy ocenić realizację pomocy przemysłu dla rolnictwa. Podejmowanie produkcji dla potrzeb rolnictwa, przestawianie fabryk na ten cel jest nadal nieśmiałe i niezdecydowane.

Jeśli chodzi o stosunki gospodarcze z zagranicą, podkreślenia wymaga bardzo duża i wszechstronna pomoc, jakiej udziela nam Związek Radziecki. Obejmuje ona dodatkowe dostawy na rynek, dostawy surowców i materiałów do produkcji, jak i udzielone w ostatnich miesiącach kredyty w walucie wymienialnej. To dzięki tej pomocy wiele załóg ma dziś pracę.

Sprawy mieszkań były jednym z ważnych tematów wystąpienia pos. Gębali. Budownictwo mieszkaniowe również dotknięte jest ograniczeniami obejmującymi inwestycje. Klub Poselski PZPR ma pełną świadomość wszystkich uwarunkowań ekonomicznych, które uzasadniają propozycję przejściowego — do 1983 r. — zmniejszenia poziomu budownictwa wielorodzinnego do 150 tys. mieszkań rocznie. Trudno jednak — powiedział poseł — przejść nad tą propozycją spokojnie, gdyż oznacza ona znaczne cofnięcie się w tak bardzo palącej społecznie dziedzinie. Postulował ponowne przeanalizowanie wszystkich czynników, które mogą stanowić szansę zwiększenia liczby budowanych mieszkań nawet w tak trudnych warunkach inwestycyjnych. Pozytywnie ocenił kontynuację działań na rzecz odzyskiwania budynków administracyjnych na cele mieszkalne i socjalne. Klub Poselski PZPR proponuje, by pilnie wprowadzić do prawa lokalowego zasadę, że jedna rodzina ma prawo do jednego mieszkania i zobowiązać rząd do jej wyegzekwowania.

Deklarując wolę Klubu Poselskiego PZPR aktywnego działania na rzecz realizacji rządowego programu przezwyciężania kryzysu i stabilizowania gospodarki, poseł wyraził przeświadczenie, że całe społeczeństwo weźmie aktywny udział w jego urzeczywistnianiu.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL pos. Witold Lipski (okr. wyb. Krosno) przypomniał, że niedawne IV Plenum NK ZSL zajęło stanowisko wobec kryzysu społeczno-gospodarczego i wynikających stąd zadań stronnictwa. W związku z tym na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu prezentowane stanowisko Klubu Poselskiego ZSL jest także stanowiskiem najwyższej — między kongresami — instancji stronnictwa. Poseł wyraził aprobatę dla przedłożonych przez rząd propozycji dotyczących zmian NPSG i ustawy budżetowej.

Następnie mówca skoncentrował się na rządowym programie wychodzenia z kryzysu. Powiedział, że program ten ma sporo mocnych stron.

Wskazując m. in. na wagę, jaką nadano w tym programie problemom rolnictwa i gospodarki żywnościowej, poseł wyraził nadzieję, że deklarowany priorytet dla rolnictwa znajdzie wreszcie konkretne potwierdzenie w praktyce. Klub Poselski ZSL wnosi — powiedział mówca — aby jeszcze na jesieni Sejm rozpatrzył kompleksowy program rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1985 r.

Omawiając podstawowe warunki rozwoju rolnictwa i poprawy bytu ludności wiejskiej, W. Lipski podkreślił m. in. konieczność zapewnienia opłacalności produkcji rolnej przez przestrzeganie zasady podnoszenia cen skupu zgodnie z tempem wzrostu kosztów produkcji i kosztów utrzymania oraz potrzebę zrównania rolników indywidualnych z robotnikami pod względem zabezpieczenia socjalnego. Wskazał również, że Klub Poselski ZSL popiera propozycje dotyczące rozpisania pożyczki narodowej oraz zmiany cen detalicznych.

Poseł podkreślił następnie, że przesądzającym warunkiem realizacji programu stabilizacji gospodarczej jest ugruntowywanie się spokoju społecznego. Poseł zaapelował, aby walka o węgiel i chleb stała się głównym frontem przezwyciężania już w tym roku kryzysu gospodarczego. Zaakcentował też, że chłopi polscy — zgodnie z głównym hasłem tegorocznych obchodów Święta Ludowego — zrobią wszystko dla podźwignięcia ojczyzny.

W imieniu Klubu Poselskiego SD przemawiał pos. Henryk Stawski (okr. wyb. Zielona Góra). Postawił wniosek, aby oprzeć program stabilizacji na znacznie szerszej niż dotąd wymianie towarowo-surowcowej z państwami socjalistycznymi oraz wykorzystać nowe formy i możliwości współdziałania z krajami RWPG.

Powiedział, iż należy podjąć bardziej skuteczną walkę ze spekulacją, z tymi, którzy żerują na trudnościach nas nękających i chcą żyć kosztem ludzi uczciwych. Wypowiadamy się, aby po przeprowadzeniu powszechnej, społecznej konsultacji zmienić ogólny system i model cen wraz z zastosowaniem dodatków rekompensacyjnych do uposażeń, rent i emerytur — najpóźniej do końca listopada br.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Zaistniała pomyłka

W treści przekazanego 29 czerwca br. do komunikatu PAP z końcowego posiedzenia komisji powołanej na X Plenum KC znalazł się fragment z informacji NIK zawierający pomyłkę w zestawieniu danych liczbowych.

Prawidłowy tekst tego fragmentu jest następujący:

„NIK objęła badaniami kontrolnymi 9.793 osoby w tym 4030 zajmujących stanowiska kierownicze. Zakończono badania zarzutów wobec 7149 osób, z których 2819 zajmowało stanowiska kierownicze. Zarzuty zostały potwierdzone w stosunku do 3422 osób, tj. 48 proc. badanych, wśród których było 918 członków PZPR. Zarzuty nie potwierdziły się wobec 3727 osób, wśród których było 3653 członków partii, tj. 98 proc.

W wyniku działań kontrolnych NIK odwołano ze stanowisk 427 osób, przekazano organom ścigania sprawy 531 osób, zaś do Komisji Kontroli Partyjnej — 918"

Za zaistniałą pomyłkę przepraszają autorzy informacji.

Tragiczne skutki lekkomyślnej jazdy

W Dąbrówce gm. Zgierz Tadeusz T. jadąc „Fiatem" 126p LDE podczas wyprzedzania motocykla w miejscu ograniczonej widoczności (pod górę) zjechał na lewą stronę jezdni. W tym czasie z przeciwnej strony nadjechał „Fiat" 125p LDJ 1209. Samochody zderzyły się ulegając rozbiciu. Straty przekraczają 200 tys. zł.

Najsmutniejsze w wypadku jest jednak to, że zginął w nim pasażer „malucha" Janusz G. lat 35. Sprawca wypadku przewieziony został do szpitala ze złamaną nogą i wstrząśnieniem mózgu. Drugi kierowca doznał lekkich potłuczeń i po opatrzeniu udał się do domu. (kl)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 lipca 1981 roku zmarł nagle nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Syn i Brat

Ś. † P.

MGR INŻ.

JÓZEF MIECZYSŁAW PIETROW

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 3 lipca br. o godz. 13.00 na Cmentarzu Komunalnym na Zarzewie.

O czym powiadamiają pogrążeni w głębokiej żałobie

ŻONA, SYN, MATKA, SIOSTRA I RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 lipca 1981 roku zmarł w wieku lat 61 nasz kochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

Ś. † P.

BRONISŁAW PSTRĄGOWSKI

adwokat

członek Zespołu Adwokackiego Nr 11 w Łodzi, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku, obrońca twierdzy modlińskiej, odznaczony: Medalem za Warszawę 1939—1945, Medalem Zwycięstwa i Wolności oraz Odznaką Grunwaldzką.

Odszedł od nas Człowiek prawy, na którym zawsze mogliśmy polegać.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 lipca br. o godz. 17.00 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej.

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZKI i najbliższa RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 lipca 1981 r. zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek w wieku lat 84

Ś. † P.

HENRYK DRABAREK

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza w Zgierzu przy ul. Spacerowej w dniu 3 lipca 1981 r. o godz. 18.30

RODZINA

Dnia 2 lipca 1981 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła

Ś. † P.

DANUTA ILJIN

Msza św. żałobna odbędzie się w kościele św. Krzyża przy ul. Sienkiewicza, o godz. 10, po czym trumna ze zwłokami zostanie przewieziona na cmentarz do Bełdowa, o czym zawiadamiają

MĄŻ, SYN i RODZINA

W dniu 1 lipca 1981 r. zmarł nagle, w wieku 64 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadek, Brat i Wujek

Ś. † P.

MIECZYSŁAW DOMINIAK

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, w dniu 3 lipca br. o godz. 15, o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie:

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lipca 1981 roku, po bardzo ciężkiej chorobie, zmarł w wieku 56 lat

Ś. † P.

MGR EKONOMII

EWARYST POLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lipca br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Dołach.

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKI, SIOSTRA i BRACIA

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

W skrócie

W najbliższą niedzielę na Waldstadionie we rFankfurcie n/Menem lekkoatletyczna reprezentacja Polski wystartuje w półfinale Pucharu Europy. Przeciwniczkami Polek będą zespoły NRD, RFN, Czechosłowacji, Austrii, Irlandii, Szwecji i Portugalii. Stawka jest więc bardzo silna. Faworytkami zawodów są obrończynie pucharu — lekkoatletki NRD. O premiowaną awansem drugą lokatę walczyć będzie również CSRS

Ostatni występ naszej drużyny kobiecej podczas trójmeczu Polska — RFN — Wielka Brytania w Londynie wykazał wszystkie braki aktualnej reprezentacji. Są konkurencje, w których straciliśmy kontakt z czołówką europejską.

* * *

W drugim dniu trwających w Berlinie pływackich mistrzostw NRD 17-letnia Ute Geweniger z Karl Marx Stadt ustanowiła rekord świata w wyścigu na 100 m st. klas. rezultatem 1.09.39 min

* * *

Czwartkowy ósmy etap kolarskiego wyścigu zawodowców Tour de France prowadził z Pau do Bordeaux i miał 227 km długości. Etapowym zwycięzcą został Szwajcar Urs Freuler.

* * *

W centrum szybowcowym w Lesznie Wlkp. odbyły się mistrzostwa Polski juniorów modeli swobodnie latających. W klasyfikacji zespołowej zwyciężyli zawodnicy Aeroklubu gliwickiego.

* * *

Trener Georg Buschner, selekcjoner piłkarskiej reprezentacji NRD skrytykował w wywiadzie dla „Junge Welt" rozgrywki ligowe w swoim kraju. Czołowe drużyny ekstraklasy wykazywały olbrzymie wahania formy. Niekorzystnym zjawiskiem jest też znaczna różnica w umiejętnościach 4—5 najlepszych zespołów.

Redaktor depeszowy — Jerzy Klima.

Redaktor techniczny — Ryszard Perczak.

Którego z 31 rywali wyznaczy los mistrzowi Polski?

W środę, 7 lipca, tradycyjnie już w zurychskim hotelu „Atlantis" odbędzie się losowanie europejskich pucharów piłkarskich. Do rywalizacji staje 128 europejskich zespołów: po 32 w Klubowym Pucharze Europy i Pucharu Zdobywców Pucharów oraz 64 w Pucharze UEFA. Przypomnijmy, że trofeów tych bronią angielski Liverpool (KPE), Dynamo Tbilisi (PZP) i drugi angielski zespół — Ipswich Town (UEFA).

Sympatycy piłkarstwa w Polsce niecierpliwie czekają na wyniki środowego losowania. Wszyscy zadają sobie pytanie, jakiego rywala wyznaczy los łódzkiemu mistrzowi Polski — Widzewowi, który tak udanie występował w rozgrywkach o Puchar UEFA, a w tym roku debiutuje w batalii o Klubowy Puchar Europy. Rywali jest sporo, i to dobrej marki. Obok Liverpoolu — Aston Villa, Bayern Monachium, Anderlecht, AZ 67 Alkmar, dobry znajomy widzewiaków z Pucharu UEFA — Juventus Turyn, berlińskie Dynamo, CSKA Sofia. To najgroźniejsi rywale. Los może też przydzielić widzewiakom np. Benficę Lizbona, Celtic Glasgow, Real San Sebastian, czy francuski zespół St. Etienne. Być może łodzianie trafią na najmniej wymagających przeciwników, takich jak chociażby maltański Hibernians, luksemburski Progres, islandzki Valur, cypryjska Omonia, norweski Start Krisiansand, czy fińska jedenastka z Oulu.

Czekając na wyniki środowego losowania, sympatycy Widzewa marzą już o udanych występach łódzkiego mistrza Polski — nie gorszych od tych, jakie oglądaliśmy na łódzkim stadionie w czasie rozgrywek o Puchar UEFA. Emocjonując się rozgrywkami o KPE, sympatycy futbolu w całym kraju liczą także na być może udane mecze pucharowe warszawskiej Legii w PZP oraz Wisły i Szombierek w Pucharze UEFA.

Polska — RFN na łódzkim tartanie

Z lipcowych imprez sportowych, które odbędą się w Łodzi, szczególnie polecamy atrakcyjny pojedynek lekkoatletycznych reprezentacji Polski i RFN. Na stadionie łódzkiego AZS przy ulicy Lumumby wystąpi wielu znakomitych lekkoatletów i lekkoatletek obu krajów, reprezentujących najwyższy poziom europejski i światowy.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Polska — RFN odbędą się 11 lipca. Początek pierwszych konkurencji o godz. 15.

BORG — McENROE W FINALE WIMBLEDONU

Zgodnie z oczekiwaniami w finale singla międzynarodowych tenisowych mistrzostw Anglii na kortach Wimbledonu spotkają się dwaj najwyżej rozstawieni gracze — Szwed Bjoern Borg i Amerykanin John McEnroe. Obaj jednak musieli w czwartkowych półfinałach solidnie napracować się, aby odnieść zwycięstwo.

Jako pierwszy do finału awansował John McEnroe, który w trzech trudnych setach zwyciężył Australijczyka Roda Frewleja 7:6, 6:4, 7:5. Borg natomiast musiał tym razem stoczyć aż pięciosetowy pojedynek, aby zwyciężyć Amerykanina Jimmy Connorsa 0:6, 4:6, 6:3, 6:0, 6:4.

L. Kokoszka w Innsbrucku

Jak już pisaliśmy, wraz z zakończeniem rozgrywek o mistrzostwo hokejowej ekstraklasy postanowił zakończyć występy w ŁKS czołowy napastnik zespołu — Leszek Kokoszka. Już w czasie mistrzostw świata grupy „B" we Włoszech otrzymał on wiele propozycji od zachodnioeuropejskich klubów hokejowych. M. in. ofertę zgłosili działacze zespołów szwajcarskich.

Okazało się jednak, że za zgodą PZHL, Leszek Kokoszka będzie bronił barw pierwszoligowej drużyny austriackiej Fis Club Sparkasse w Innsbrucku. Jak nas wczoraj poinformował łódzki hokeista, ustalono, że 7 lipca uda się on do Innsbrucka, by załatwić wszystkie formalności i przystąpić do zajęć przygotowawczych przed sezonem. — Nie znam jeszcze swoich nowych kolegów — powiedział nam wczoraj L. Kokoszka — Wiem tylko, że będę czwartym cudzoziemcem występującym w FCS Innsbruck — obok zawodnika radzieckiego, Kanadyjczyka i Fina.

Dodajmy, że L. Kokoszka otrzymał zgodę władz polskiego hokeja na lodzie na występy w zagranicznym klubie pod warunkiem, że znajdzie czas na występy w reprezentacji naszego kraju. Na podobnych warunkach ma także otrzymać zgodę gry za granicą kapitan hokejowej drużyny ŁKS — Jerzy Potz. (w)

Komunikat Totka

PP. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 28 czerwca 1981 r. stwierdzono:

LOSOWANIE I

5 traf. — wygrane po około 27.000 zł
4 traf. — 430 zł, 3 traf. — 27 zł.

LOSOWANIE II

5 traf. — 39.000 zł, 4 traf. — 769 zł.
3 traf. — 70 zł.

GEN. SIKORSKI W OCZACH WSPÓŁCZESNYCH

CZŁOWIEK RZETELNY I PATRIOTA

Jest zrozumiałe, że postać generała Władysława Sikorskiego — premiera polskiego rządu emigracyjnego, jednocześnie Naczelnego Wodza polskich sił zbrojnych — zwracała uwagę swoich i obcych. Charakteryzowano generała w raportach i depeszach dyplomatycznych, pisano o nim w prasie, wspominają go liczni autorzy diariuszy i pamiętników w latach 1940—1943 występujący w znaczących, czasem najważniejszych rolach na politycznej scenie wielkiej antyhitlerowskiej koalicji. Jakim widzieli generała Sikorskiego mu

współcześni? Przyczynkiem do odpowiedzi jest wybór cytatów.

Opinia poufna i opinia publiczna

„Generał Sikorski zrobił na mnie wrażenie człowieka z charakterem, człowieka rzetelnego i patrioty, pozbawionego jednak jakiejkolwiek szczególnej rzutkości intelektualnej...".

Sumner Welles — amerykański podsekretarz stanu w raporcie z wiosny 1940 r.

„Od 20 lat nie było tutaj wizyty obcego męża stanu, która by zrobiła większe i tak dodatnie wrażenie. Mocno zarysowana indywidualność premiera Sikorskiego uderzyła nas wszystkich. Byliśmy bardzo szczęśliwi, że mogliśmy podejmować tutaj tak wybitnego człowieka i wysłuchać jego opinii na tematy wojskowe i polityczne".

Także Sumner Welles — toast na przyjęciu z okazji pobytu gen. Sikorskiego w USA (27. IV. 1943).

W oczach Anglosasów

„Jest on całkowicie uczciwy, szczery i odważny. W ciągu jednak ostatnich miesięcy stał się przesadnie ambitny i żądny reklamy. Z jednej strony przedstawia on siebie, jako przywódcę powojennej Polski, z drugiej jednak — w sytuacji, gdy zniknęły francuskie wpływy na kontynencie europejskim — uważa się za przywódcę kontynentalnej Europy..."

Arthur Biddle — ambasador USA przy rządzie polskim, depesza z 30. II. 1942 r.

„...Jedynym mężem stanu, który śmie robić wszystko to, co mogłoby rozgniewać Stalina, jest generał Sikorski; jego zuchwalstwo wydaje się być nieszczęśliwie połączone z wyjątkowym brakiem taktu i przebiegłości...".

Loy Henderson — naczelnik wydziału europejskiego Departamentu Stanu w depeszy z marca 1942 r. do sekretarza stanu Cordell Hulla.

„Generał Sikorski był osobistością o wielkim autorytecie międzynarodowym... Był politykiem, który ułatwiłby dalsze starania, prowadzące do rozwiązania sprawy polskiej... Tylko on mógł zapewnić powodzenie polityce ponownego zbliżenia polsko-radzieckiego...".

Winston Churchill — premier Wielkiej Brytanii, fragmenty wystąpień i korespondencji.

W oczach Rosjan

„Poglądy Sikorskiego, o ile mogłem ustalić z tego, co sam obserwowałem i co słyszałem od innych, stanowiły coś pośredniego między umiarkowanym liberalizmem, a umiarkowanym burżuazyjnym konserwatyzmem. Nieszczęściem Sikorskiego było to, że kręciło się przy nim zawsze zbyt wiele reakcyjnych figur, które wykorzystywały jego nazwisko i których przez słabość charakteru nie potrafił osadzić...

Gen. Gustaw Paszkiewicz w liście do gen. Sikorskiego z marca 1940 r.

„Moje dotychczasowe obserwacje gen. Sikorskiego potwierdzają się: lubi on niesłychanie... atmosferę schlebiania, pewnej służalczości, uniżoności. Poza tym jest niezmiernie pyszny, może nawet zarozumiały, niesłychanie pewny siebie, chwali się na przykład głośno, że Roosevelt nazwał go w oczy „największym mężem stanu i najznakomitszym w świecie", a Churchill ma go za swojego przyjaciela osobistego...".

Leon Mitkiewicz, „Dzienniki", marzec 1942 r.

We wspomnieniach polskich dyplomatów

„...Wysoki, postawny żołnierz, z ujmującym sposobem obcowania... poruszał on wszystkie sprawy z żołnierską otwartością...

Jan Ciechanowski — ambasador polskiego rządu emigracyjnego w USA, „Wspomnienia".

„Cechy wyróżniające go, jako politycznego przywódcę są: ujmująca powierzchowność, zdradzająca męską energię, łatwość wymowy, obok tego jednak posiada właściwości, które są jego słabością, ale które jako szczególnie polskie, zaskarbiają mu sympatię rodaków: porywczość, połączona z brakiem mściwości, skłonność do samochwalstwa — przy naturalnym „geście" i osobistej odwadze — łatwość operowania komplementami, ale zarazem i krytyką..."

Roger Raczyński — b polski ambasador w Rumunii, notatki z roku 1940.

„Sikorski był stuprocentowym Polakiem. Dbał o ziomków, chciał i potrzebował ich przyjaźni, uznania i zachęty. Chciał ich oczarować, a zarazem liczył się z ich odruchami i słabostkami. Nie próbował ich łamać, wzorem był mu nie Stefan Batory, ale znacznie bardziej — Sobieski...".

Edward Raczyński — ambasador polskiego rządu emigracyjnego w Londynie, notatki z roku 1941.

Oprac. J. A. S.

W 38 rocznicę śmierci

Był to dobry specjalista wojskowy, ale słaby polityk, uczciwy patriota na modłę staropolską...".

Iwan Majski — ambasador ZSRR w Londynie, „Pamiętniki".

„Długi okres stosunków polsko-radzieckich pozostanie związany z nazwiskiem tego wielkiego polskiego męża stanu i wodza".

„Izwiestia", lipiec 1943 — artykuł po śmierci generała Sikorskiego.

Opinie w okupowanym kraju

„Stosunek naszej opinii do rządu generała Sikorskiego nie jest łatwy do określenia. Wydaje się, że najbliższe prawdy będzie stwierdzenie, że opinia patrzy z przychylnością, choć i ze zniecierpliwieniem na obecną działalność tego rządu, natomiast w sposób jak najbardziej stanowczy przeciwstawiłaby się powrotowi jego do Polski. Rząd jest inny, niż ten, który był przed wojną w Polsce, ale reprezentuje ten sam system, tę samą ideologię".

Ludwik Landau — „Kronika lat wojny i okupacji".

„Istnienie rządu polskiego na emigracji uważać należy w dzisiejszych warunkach — utraty niepodległości i wojny światowej — za celowe przede wszystkim dla utrzymania stosunków z państwami sojuszniczymi i rozwoju polskiej siły zbrojnej. W tych dziedzinach rząd generała Sikorskiego może się wykazać niewątpliwie pozytywnym dorobkiem przez zawarcie niektórych umów międzynarodowych oraz tworzenie Armii Polskiej w ZSRR, Anglii i Kanadzie".

Oświadczenie KC PPR z wiosny 1942 r.

Przekazy współpracowników

„Wybaczy mi Pan Generał śmiałe stwierdzenie, że miękkość decyzji Pana Generała w dzisiejszej sytuacji jest bardzo niebezpieczna...".

Gen. Gustaw Paszkiewicz w liście do gen. Sikorskiego z marca 1940 r.

2 bm. na płycie lotniska na Okęciu odbyła się uroczystość nadania im. gen. Władysława Sikorskiego samolotowi Polskich Linii Lotniczych „LOT" typu IŁ-62 m.

Na ojców chrzestnych poproszono kapitana-pilota Klemensa Długoszewskiego i nawigatora lotniczego Czesława Malinowskiego.

Na liniach obsługiwanych przez PLL LOT lata w tej chwili 10 samolotów IŁ-62 i Ił-62 m noszących imiona sławnych Polaków, a m. in. Tadeusza Kościuszko, Fryderyka Chopina, Kazimierza Pułaskiego. (PAP)

Nie było jeszcze w powojennym polskim ustawodawstwie liberalniejszego aktu prawnego zawiadującego gospodarką czy jej częścią. Komplement ten ma jednak swoje uzasadnienie — prawodawca, w tym wypadku Rada Ministrów, z konsekwencją budzącą nadzieje zastosował wobec jednego z najtrudniejszych i najbardziej zbiurokratyzowanych odcinków naszej rzeczywistości instrumenty adekwatne do dramatycznej sytuacji. Chodziło o uruchomienie mechanizmów rynkowych eliminujących działania administracji do niezbędnego minimum, stymulujące rozwój poprzez własną inwencję, opłacalność, odblokowujące naturalne zainteresowania zyskiem. Mam na myśli Uchwałę Rady Ministrów w sprawie rozwoju drobnej wytwórczości, obowiązującą od 1 lipca br., a będącą pierwszą próbą wprowadzenia reformy gospodarczej.

ROZWÓJ DROBNEJ WYTWÓRCZOŚCI

Jestem za, ale...

Z własnego doświadczenia wiemy, że z usługami, produkcją rzeczy drobnych a niezbędnych, czy rzemiosłem artystycznym, działo się źle. Nagabywani rzemieślnicy, prezesi spółdzielni, czy wreszcie pracownicy punktów usługowych dawali jedną odpowiedź na postulaty czy krytykę: nie opłaca się! Cierpieli wszyscy — obywatele mieli kłopoty z czyszczeniem odzieży i praniem bielizny, naprawą obuwia, instalacją pralki automatycznej, przemysł skarżył się na periodycznie powtarzające się braki w zaopatrzeniu w tzw. dodatki, proste narzędzia, typowe części zamienne.

Handlowcy ze Wschodu i Zachodu „podziwiali" stworzoną przez urzędników rzeczywistość gospodarczą, w której pierwsze skrzypce grały mechanizmy nakazowo-rozdzielcze, a w której nic nikomu się nie opłacało. System tworzony był latami i przez papierkowych fachowców zza biurek. Efekty były do przewidzenia. Rozwiązanie mogło być tylko jedno, o charakterze rewolucyjnym, zmieniające podstawy działalności drobnej wytwórczości, liberalizujące przepisy.

Ostatnią uchwałą Rady Ministrów ma zastosowanie do przedsiębiorstw przemysłu terenowego, spółdzielni rzemiosła wszelkiego typu, **spółek, a także** — i tu rewelacja — do jednostek przemysłu kluczowego, których dyrektorzy i samorządy uznają powyższą uchwałę za obowiązującą. Zadania gospodarcze, jakimi uchwała obarcza wspomniane podmioty, to produkcja wyrobów i świadczenie usług na rynek, kooperacja z innymi zakładami drobnej wytwórczości i przemysłu kluczowego, świadczenie usług i produkcja dla rolnictwa i przemysłu spożywczego, produkcja małoseryjna, wytwarzanie i regeneracja części zamiennych, wykonywanie wszelkiego typu remontów, usług budowlanych itp., eksport i współpraca gospodarcza z zagranicą, produkcja nakładcza.

Słowem, wszystko lub prawie wszystko. **Na uwagę zasługuje elastyczność określenia „drobna wytwórczość".** W myśl uchwały, zakładem drobnej wytwórczości będzie ten, który uzna, że warunki uchwały są optymalne dla jego funkcjonowania. Ocenę taką wydaje samorząd. Oznacza to, że praktycznie każde przedsiębiorstwo zajmujące się tzw. produkcją rynkową lub świadczeniem usług, może bez względu na przynależność do tzw. klucza i zakusy instancji nadrzędnych, przekształcić się w jednostkę drobnej wytwórczości.

Uchwała stwarza podstawy do pełnej samodzielności, samorządności i samofinansowania. Generalną wytyczną jest odpowiedzialność za podejmowane decyzje. Zapewniono w miarę szerokie możliwości manewru gospodarczego, jednakże każde rozstrzygnięcie odczuwane będzie na własnej skórze. Zakłady same planują, same zawierają umowy, decydują o partnerach, inwestycjach, wielkości i charakterze produkcji. Same też ustalają ceny. Na koniec wreszcie same obliczają straty i aktywa, same dzielą zyski, lub... ogłaszają bankructwo.

Uchwała nie przewiduje żadnych wynikających z mocy prawa dotacji, żadnego wsparcia lub jałmużny. Na rynku pozostaną tylko ci, którzy rzeczywiście tego chcą i potrafią to robić, są potrzebni — słowem, umieli zorganizować zbyt na swoje wyroby czy usługi. Dodatkowym ułatwieniem jest daleko posunięta liberalizacja przepisów o zaopatrzeniu (drobna wytwórczość zyskuje prawo zakupów w przemyśle kluczowym i we wszelkich organizacjach zajmujących się zaopatrzeniem), nawiązywaniu kontaktów i handlowaniu z kontrahentami zagranicznymi, eksporcie, a także imporcie niezbędnych maszyn czy części zamiennych.

Podstawą reformy są jednak postanowienia o cenach. W naszej rzeczywistości i w świetle dotychczasowych przepisów i praktyki są to decyzje wręcz rewolucyjne. Paragraf 9 uchwały mówi: **„Ceny towarów i usług ustalają samodzielnie jednostki drobnej wytwórczości w oparciu o kryteria rynkowe, z wyłączeniem podstawowych artykułów żywnościowych".** Przetwarzając to na język codzienności, możemy powiedzieć, że o cenach decydować będzie wzajemna relacja popytu i podaży, a więc rynek.

Intencją Rady Ministrów było spowodowanie szybkiego wzrostu produkcji, rozwoju usług. Wabikiem ma być zysk, a gwarancją swobody brak podstaw do jakiejkolwiek ingerencji organów administracji państwowej. Każda jednostka drobnej wytwórczości ma prawo sama ustalać ceny na swoje wyroby czy usługi. Uchwała zwalnia zarówno spółdzielnie, jak i prywatnych rzemieślników od obowiązku prowadzenia kalkulacji, uwzględniania normatywów, stawek, taryfikatorów — a więc tego wszystkiego, co stanowiło dotychczas podstawę do ustalania ceny.

Cena zależy więc od swobodnego uznania wytwórcy czy dany towar ma szansę „pójścia" za taką cenę, czy nie. Inaczej — przy dużej rozpiętości między podażą a popytem — ceny mogą wzrastać praktycznie bez ograniczenia. Państwowa Komisja Cen, czy organy powołane do kontroli cen, nie mają żadnego prawa do ingerencji w ustalone przez drobną wytwórczość ceny. Jedynym ograniczeniem będzie zdrowy rozsądek handlu, który przecież w przeważającym procencie będzie odbiorcą towarów wyprodukowanych przez drobną wytwórczość lub rzemiosło.

Po wprowadzeniu pełnej samodzielności przedsiębiorstw i organizacji handlowych ceny na dany towar mogą być różne w różnych sklepach. I to w zależności nie tylko od lokalizacji (centrum lub peryferie), lecz także od przynależności danej placówki. Sądzę, że naszemu społeczeństwu, niezwykle uczulonemu na punkcie egalitaryzmu, owe dysproporcje mogą (przynajmniej na początku) nie odpowiadać, razić uczucia demokracji, czy wręcz godzić we własne odczucie co jest socjalizmem, a co nie.

Może zdarzyć się tak, a uchwała RM daje ku temu pełne prawo, że np. wprowadzone od 1 lipca br. w naszym województwie nowe cenniki na usługi krawieckie czy fryzjerskie mogą nie odpowiadać zainteresowanym spółdzielniom i rzemieślnikom. Mogą oni ustalać własne ceny bez oglądania się na PKC, na jednostki zwierzchnie. Jst to więc prawdziwa rewolucja. Szkoda tylko, że o konsekwencjach owej liberalnej uchwały nie informuje się społeczeństwa. Mogą one okazać się przykrym zaskoczeniem dla większości ludzi.

Sytuacja gospodarcza jest tego typu, że — mówiąc językiem ekonomicznym — rynek wchłania praktycznie wszystko, bez względu na ceny. Przy wprowadzeniu swobody w ich ustalaniu, jest to znakomita okazja do nabicia kabzy przez ludzi, których zasadniczym celem działania jest zysk. Zanim, na skutek swobodnej gry prawa podaży i popytu, dojdzie do rozbudowy potencjału, deficytowych branż, pokaźny pieniądz przejdzie do kieszeni prywatnych wytwórców. Zdaję sobie sprawę, że z drugiej strony tylko tego typu rozwiązanie może spowodować zainteresowanie drobną wytwórczością i jej rozwój.

Wydaje mi się jednak, że w przepisach wykonawczych do uchwały RM powinny znaleźć się postanowienia dające choćby najbardziej ogólną podstawę do kontroli cen przez powołane do tego organy. Nie może to być oczywiście generalna delegacja dająca uprawnienie do węszenia w zakładzie rzemieślniczym, lecz konkretny przepis mówiący o maksymalnym pułapie zysku.

Liberalizacja i wprowadzenie mechanizmów rynkowych jest rzeczą świętą i w naszych warunkach tzw. deską ratunku. Nie dajmy się jednak zwariować. Przykładem negatywnym, do czego może doprowadzić pójście „na żywioł", była sprawa słynnych butików odzieżowych.

Z. CHABOWSKI

Godniej żyć

Delegat na IX Zjazd partii, 39-letni dr **Adam Jaworski,** jest mikrobiologiem, nauczycielem akademickim, działaczem spółdzielczości mieszkaniowej.

— Czy chciał pan być delegatem?

— Tak. Tym bardziej, że zjazd jest nadzwyczajny. Tyle z nim łączymy nadziei i obawy. Nie spodziewałem się, że uzyskam zgodę swojej podstawowej organizacji partyjnej. Przeszedłem przez wszystkie szczeble, dopóki mnie nie wybrano na konferencji łódzkiej — raczej jako działacza spółdzielczego. Chciałem być rzecznikiem tych 80 tysięcy rodzin czekających na mieszkania.

— Ale przecież zjazd nie będzie wchodził w spółdzielcze szczegóły?...

— Na pewno nie, zjazd nie może wnikać w drobiazgi. Musi jednak określić rolę partii w kierowaniu gospodarką, a więc i gospodarka mieszkaniową. Zjazd wszystkiego nie rozwiąże, ale — powinien zapoczątkować przełamywanie kryzysu.

— A własne przemyślenia na temat roli partii w kierowaniu gospodarką?

— My jesteśmy nosicielami poglądów naszych podstawowych organizacji partyjnych. To pytanie powinno być zadane raczej politologowi, a my w naszej POP jesteśmy przyrodnikami, ale to oczywiście nie znaczy, że nie wiemy czego chcemy. Jesteśmy za tym, żeby przywrócić słowu socjalizm jego blask, przypomnieć klasyków, przypomnieć, kto w tym kraju jest władzą.

A władza jest klasą robotniczą, partia zaś instrumentem władzy i powinna pełnić służebną w stosunku do rządzącej klasy rolę. Tymczasem zdarzyło się, że kierownictwo partii było kilka razy z klasą robotniczą w konflikcie. Klasa robotnicza ma nie tylko przywilej, ale i obowiązek sądzić swoją partię.

— A jak to jest z tymi kontaktami z klasą robotniczą?

— Jako mikrobiolog raczej ich nie mam, ale jako działacz spółdzielczy stykam się z tysiącami rodzin w kolejce po mieszkania — z prawdziwą reprezentacją społeczeństwa w takiej strukturze, w jakiej ono się znajduje. Odpowiadał mi głos jednego z robotników na konferencji łódzkiej (może to był Sikorski?...) Powiedział on, że nieważne kto — profesor, docent, robotnik, czy mistrz — ważne by to byli najlepsi, żeby reprezentowali interesy klasy robotniczej, a nie własnych maleńkich grup zawodowo-środowiskowych....

— A czy interes społeczny, to nie suma interesów grup środowiskowych?

— Każdy wybór władzy jest sumą wyborów. Mamy czasami tylko pozór demokracji. Mamy reprezentację, a to jeszcze nie władza. Moim zdaniem nie jest ważne skąd człowiek pochodzi. Klucz się nie liczy.

Reprezentując raczej środowisko spółdzielcze, spodziewałem się jednak na konferencji więcej głosów samej nauki. Trochę się zawiodłem...

Nasz wydział społeczno-ekonomiczny UŁ wypowiada się często publicznie, spotykając się z uznaniem i coś mi się wydaje, że głośniej o nim w kraju, aniżeli w Łodzi. I też zorganizował spotkanie z delegatami, gdzie nam, nieekonomistom, otworzono oczy na pewne sprawy, które nie do końca do tej pory docierały. Uzyskaliśmy sporo wiedzy. Przeszkolono nas jakby. Dużo nam to dało.

— Opowiadał mi jeden z delegatów, że jadąc na zjazd wie bardziej przeciwko komu ma się ustawić, aniżeli za kim. A wyszło to po niewybraniu w Łodzi prof. Zbigniewa Madeja....

— Tak, ja osobiście także nie czuję się zupełnie w porządku. Źle się stało, że prof. Madej nie został w Łodzi wybrany. Myśmy go nie znali, a jak wiadomo w masie ustawiamy się przeciwko przywożeniu w teczce, choćby to byli ludzie idealni.

W mojej POP wiem na pewno na kogo mam głosować z całą świadomością, na UŁ — też wiedziałem, natomiast na konferencji śródmiejskiej już znacznie mniej. Wiedziałem kogo mam skreślić, a wolałbym wiedzieć odwrotnie — kogo popierać... Bo czy przemówienie zawsze człowieka potrafi określić, pokazać go takim, jakim jest naprawdę?

— Na szczeblu wojewódzkim są wątpliwości, a co będzie na centralnym? Będzie was prawie 2000 i macie wybrać Komitet Centralny....

— Boję się, czy do końca będę wiedział na kogo głosować z całym przekonaniem, ale głosując będę starał się poznać kompetencje wybieranych ludzi, ich poglądy i będę wyciągał wnioski. Ja na przykład nie szanuję ludzi występujących anonimowo, nie podpisujących się pod publikacjami.

— Chodzi o jedno i drugie forum partyjne?...

— Nie tylko. Nie znoszę anonimowości, nie wiem czy ktoś nie podpisujący się ma czyste intencje. Nie lubię na przykład sformułowania: „wybraliśmy drogę politycznego rozwiązania wszelkich konfliktów". Czy uczyniono nam tym łaskę? Czy to jest powód do chwały? To podstawowy obowiązek Polaka.

Nocne Polaków rozmowy i utarczki trwają kilkadziesiąt godzin i nie zawsze dochodzimy do konstruktywnych wniosków.

— Czy wszyscy dążą do tych konstruktywnych wniosków?

— W ruchu spółdzielczym mam obawy, że nie zawsze, ale to chyba z powodu nieumiejętności poruszania się w demokracji, obawa przed manipulacją. Każdy chce mieć pewność, że w tym, co zdecydowano, jest i jego własna decyzja. Dlatego ciągnie się to i trwa.

Autentyczna ideowa odnowa postępuje od dołu i jest nieodwracalna. Mozolnie toruje sobie drogę do szczytu piramidy, potyka się o przeszkody, łamie je, i ten kierunek zostanie na zjeździe utrzymany....

— Wracam do tematu: czy wiecie kto co reprezentuje?

— Do końca nie wiemy, ale w ciągu ostatnich miesięcy ludzie się odsłonili. Czytam bardzo dużo. Dochodzę czasami do wniosku, że dyskusje nie są na argumenty, ale na demagogię.

— Co jest najważniejsze dla delegatów tuż przed zjazdem?

— Dobre przygotowanie merytoryczne. Wcześniej wybrani delegaci są w lepszej sytuacji, bo oni uczestniczyli w przygotowywaniu materiałów, zupełnie zresztą niezłych. Pierwszym obowiązkiem delegata jest zapoznać się z tymi materiałami, a drugim — konfrontować je ze zdaniem organizacji partyjnych, kolegów, znajomych. Musiałem na przykład zweryfikować pewien swój pogląd: do tej pory myślałem, że kryzys moralny i polityczny jest ważniejszy, aniżeli gospodarczy. Udowodniono mi, że moralny i polityczny jest ważny, ale najważniejszy jest gospodarczy. Że likwidując kryzys gospodarczy pomoże się ludziom godniej żyć. Że byt określa świadomość. Te poglądy zmieniłem pod wpływem ludzi bezpośrednio z produkcji.

Rozmawiała:
ALINA PONIATOWSKA

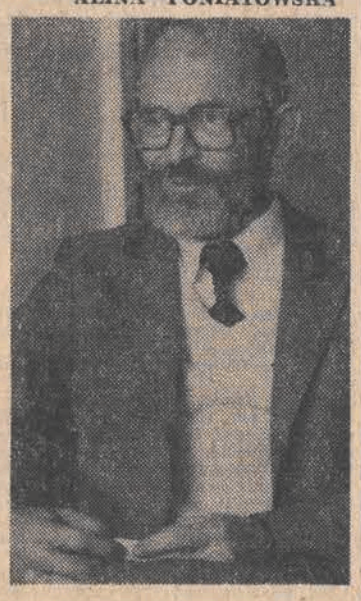

ADAM JAWORSKI

Korekta zadań NPSG i budżetu państwa

TEZY WYSTĄPIENIA Z. MADEJA

Obowiązująca do dnia dzisiejszego wersja NPSG i budżetu państwa na rok 1981 opracowana została jesienią ub. roku, kiedy to rozmiary obecnego kryzysu nie były jeszcze w pełni widoczne. Zakładano wówczas, że poziom produkcji i dochodu narodowego w 1981 r. może być w przybliżeniu równy poziomowi osiągniętemu w roku 1980. Dziś nie ma już najmniejszych wątpliwości że jest to nieosiągalne. **Dochód narodowy w 1981 r. będzie prawdopodobnie niższy o ok. 15 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym, a deficyt budżetowy przewidziany na rok bieżący w kwocie 120 mld. wyniesie ok. 217 mld zł.**

— Korekta planu i budżetu jest nieodzowna, gdyż brak realnego, przystającego do życia planu będzie wywoływał dalsze perturbacje. **Dlatego rząd zwrócił się do Wysokiej Izby z wnioskiem o przyjęcie uchwały upoważniającej, a zarazem zobowiązującej rząd do wprowadzania niezbędnych zmian w tegorocznym planie,** w zależności od kształtowania się sytuacji gospodarczej przy kierowaniu się nadrzędnym celem ochrony warunków życia społeczeństwa.

— Przedłożony „**Rządowy program przezwyciężania kryzysu oraz stabilizowania gospodarki kraju**" nie ma charakteru planu.

Na drodze do stabilizacji gospodarczej kraju, wskazuje on siedem głównych kierunków działania:

PO PIERWSZE — intensyfikacja produkcji rolnej i lepsze zagospodarowanie płodów rolnych w produkcji żywności,

PO DRUGIE — doraźne działanie na rzecz oszczędności w zużyciu surowców, aż do likwidacji najbardziej energochłonnej produkcji oraz zwiększenie wydobycia surowców zwłaszcza węgla, który stanowi dziś rozrusznik rozwoju gospodarczego,

PO TRZECIE — powstrzymywanie inflacji i stopniowe przywracanie równowagi rynkowej oraz priorytetowe potraktowanie artykułów dla dzieci, środków higieny osobistej i leków.

PO CZWARTE — oszczędności budżetowe,

PO PIĄTE — uporządkowanie sytuacji na froncie inwestycyjnym;

PO SZÓSTE — przemieszczanie zatrudnienia;

PO SIÓDME — działanie na rzecz eksportu i przywracania równowagi płatniczej.

— Istotną przesłanką wychodzenia z kryzysu powinna stać się reforma gospodarcza, w wyniku której należy oczekiwać umocnienia strategicznych funkcji planowania centralnego oraz efektywnego działania przedsiębiorstw na zasadach samorządności i samofinansowania.

— Rząd zapoczątkował reorganizację centralnej administracji państwowej, zmierzającą do ograniczenia liczby ministerstw i zasadniczej zmiany ich funkcji. W ramach tych działań zreorganizowana zostanie również Komisja Planowania. Opracowano też i przedłożono Sejmowi projekty ustaw o przedsiębiorstwie i samorządzie pracowniczym przedsiębiorstw oraz przygotowano odcinkowe rozwiązania jak np. nowy system ekonomiczny drobnej wytwórczości oraz państwowych gospodarstw rolnych, które obowiązują od 1 lipca br.

— Rząd dążyć też będzie do szybkiego przygotowania możliwie wielu rozwiązań przewidzianych reformą w takim czasie, aby mogły one być wprowadzone z dniem 1 stycznia następnego roku. **Za najpilniejsze należy tu uznać: przeprowadzenie z dniem 1 stycznia 1982 r. generalnej reformy cen zaopatrzeniowych, zastosowanie nowych zasad planowania rocznego, począwszy od przygotowania NPSG na 1982 rok oraz stopniową reorganizację zjednoczeń, powołanie zrzeszeń gospodarczych oraz stworzenie nowych form ich działania lepiej służących wyspecjalizowanej obsłudze wspólnych potrzeb przedsiębiorstw.**

— W celu ukształtowania, od początku roku 1982, nowej struktury organizacyjnej gospodarki, rząd nakłada na nowo tworzone ministerstwa, obowiązek przeprowadzenia z załogami przedsiębiorstw szerokich konsultacji oraz przygotowania jeszcze w br koncepcji zmian struktur organizacyjnych, zapewniających racjonalne ukształtowanie rozmiarów przedsiębiorstw, ich wzajemnych powiązań oraz zakresu ich obowiązkowych i dobrowolnych zrzeszeń.

— Węzłowe znaczenie dla ożywienia gospodarczego ma kwestia surowców. **Przedsięwzięcia rządu zmierzają do zwiększania krajowej produkcji surowców, oszczędnego stosowania surowców i materiałów oraz do wzrostu importu materiałów,** co z kolei zależy przede wszystkim od efektów eksportu.

— Bezpośrednia analiza sytuacji w poszczególnych kopalniach węgla kamiennego wykazała, że górnicy pracują dobrze. W ciągu pięciu dni roboczych w większości kopalń wydobycie dobowe jest wyższe niż w latach ubiegłych.

Główną przyczyną bardzo poważnego obniżenia się poziomu wydobycia w skali całego kraju jest natomiast wydatne skrócenie czasu pracy górników i kopalń, dokonane jesienią ubiegłego roku.

— Skrócenie tygodniowego czasu pracy górników rząd uważa za nienaruszalne. Jednocześnie jednak konieczne jest poszukiwanie rozwiązania, które pozwoliłoby gospodarce narodowej uniknąć tak gwałtownego ubytku węgla na potrzeby wewnętrzne i na eksport. **W propozycjach dyskutowanych z górnikami w pierwszym rzędzie brane są pod uwagę możliwości wzrostu wydobycia przez lepszą organizację pracy i likwidację przestojów z powodu braku części zamiennych.** Łącznie z tym przygotowane są w konsultacji z górnikami sposoby wzrostu wydobycia w wolne soboty na zasadach całkowitej dobrowolności.

— Rząd przedłożył załogom górniczym do konsultacji propozycje systemu pracy górników w cyklu 5-dniowym, a kopalń w cyklu sześciodniowym. W związku z tym do pracy w górnictwie trzeba będzie skierować dodatkową liczbę pracowników. Wszystkie metody wzrostu wydobycia węgla wypracowywane obecnie w drodze porozumień z górnikami będą konsultowane z załogami innych przemysłów surowcowych i w miarę możliwości upowszechnione.

— Łącznie ze wzrostem pozyskania surowców trzeba się będzie nastawić na ich oszczędzanie. **Jest to na dobrą sprawę jedyna szansa dalszego rozwoju naszej gospodarki.**

— Naturalną konsekwencją działań na rzecz przywrócenia tendencji do wzrostu produkcji będzie stopniowe zwiększanie podaży towarów na rynek. Jednakże występująca obecnie nadwyżka funduszu nabywczego ludności nad osiągalną podażą towarów i usług uniemożliwia zrównoważenie rynku przy pomocy samego tylko zwiększania produkcji i dostaw towarów. **Dlatego rząd przedstawia w programie wstępny zarys wariantowej propozycji w sprawie reformy cen detalicznych wraz z rekompensatami. Jeden z wariantów przewiduje jednorazową podwyżkę cen podstawowych artykułów konsumpcyjnych, którą można by przeprowadzić jeszcze w II półroczu 1981 r. Im szybciej dokonamy tej operacji, tym prędzej stworzymy przesłanki do poprawy rynku i likwidacji systemu kartkowego.**

— Ostateczne propozycje w sprawie podwyżki cen i rekompensat zostaną opracowane odrębnie i będą poddane konsultacjom. Intencją rządu jest daleko idąca ochrona tych grup ludności, które ze względów socjalnych wymagają szczególnej pieczy.

— Kierunkiem działań o szczególnej pilności jest dążenie do przywracania równowagi płatniczej oraz zapoczątkowanie proeksportowych przekształceń strukturalnych w gospodarce. Na razie nasze zadłużenie wobec zagranicy wciąż jeszcze wzrasta ponieważ dochody z eksportu nie wystarczają na pokrycie kosztów importu i zapłatę odsetek od kredytów.

— Odroczenie spłat kredytów nie rozwiąże w pełni piekących trudności, a jedynie złagodzi bardzo napiętą sytuację płatnicza w najbliższych latach. **W związku z tym jedyną drogą poprawy zaopatrzenia produkcji w surowce i materiały z importu jest oszczędne i racjonalne gospodarowanie środkami na ten cel oraz zwiększanie ich przez wzrost opłacalnego eksportu.**

— Główna nasza orientacja w handlu zagranicznym skierowana jest na zacieśnienie współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim oraz z pozostałymi krajami RWPG i całą wspólnotą socjalistyczną. Jest to nienaruszalna zasada polskiej polityki gospodarczej, leżąca u podstaw całego programu.

— Trudno dziś określić dokładnie kiedy kryzys zostanie przezwyciężony. **Zakładając jednak średnio pomyślny układ czynników zewnętrznych można wstępnie przewidywać, że odzyskanie najwyższego osiągniętego przed kryzysem poziomu produkcji rolniczej wymagać będzie dwóch — trzech lat, produkcji przemysłowej około 3—4 lat, dochodu narodowego — zapewne 5—6 lat.** Zapoczątkowanie procesu oddłużania się będzie możliwe najwcześniej na początku następnego pięciolecia. **W sumie więc przezwyciężenie kryzysu i wyrównanie spowodowanego nim regresu w podstawowych dziedzinach wymagać będzie około trzech lat, a w szerszym zakresie trwać będzie prawdopodobnie do końca bieżącego pięciolecia. Pierwsze odczuwalne efekty poprawy powinny jednak wystąpić znacznie wcześniej — a więc na rynku artykułów mających już pod koniec roku bieżącego, w produkcji przemysłowej — w ciągu roku 1982.**

— Wszystkie te terminy mogą ulec zarówno skróceniu, jak i wydłużeniu. Największe zagrożenie tkwi w przeciągającej się fazie niemocy i braku zdolności do nadania dynamiki społecznym działaniom.

Jeżeli nie podejmiemy realizacji programu od dziś od zaraz, nic nie jest w stanie przerwać obecnej drogi do katastrofy, do załamania naszej gospodarki ze wszystkimi tego konsekwencjami.

(PAP)

Projekty ustaw o przedsiębiorstwie państwowym i samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego

SKRÓT PRZEMÓWIENIA WICEPREMIERA A. JEDYNAKA

Wyjście w obecnej chwili z projektami ustaw o przedsiębiorstwach państwowych oraz o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego zsynchronizowane jest z ogólnym nurtem przemian. Wraz z przebudową struktury i zmianą funkcji szczebla centralnego stworzone zostaną podstawy prawne oraz warunki instytucjonalno-organizacyjne dla wdrożenia reformy gospodarczej.

Rada Ministrów uznała, że wejście w życie od dnia 1 października przedkładanych projektów ustaw stworzy pełniejsze możliwości przygotowania realizacji zadań społeczno-gospodarczych w 1982 r.

Projekt ustawy o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego stanowi konkretyzację i rozwinięcie zasady ustrojowej zawartej w art. 13 Konstytucji PRL, zgodnie z którą załogi uczestniczą w zarządzaniu przedsiębiorstwem państwowym.

Projekt ustawy przewiduje, że załoga uczestniczy w zarządzaniu bezpośrednio oraz pośrednio przez wybraną radę załogi przedsiębiorstwa, która ponosi przed załogą odpowiedzialność i jej tylko podlega. Bezpośrednimi formami udziału w zarządzaniu są ogólne zebrania pracowników oraz referendum przeprowadzane w kluczowych sprawach samorządu załogi.

Projekt przewiduje powoływanie rady załogi zakładu w przedsiębiorstwach wielozakładowych oraz rady zrzeszenia grupującego przedsiębiorstwa państwowe. Bardziej szczegółowe postanowienia reguluje statut samorządu, który opracowuje i uchwala rada załogi, a zatwierdza w drodze referendum ogół pracowników przedsiębiorstwa.

Rozwój samorządności przedsiębiorstwa sprzyjać będzie kształtowaniu aktywnych postaw w środowisku pracy i umacnianiu poczucia współgospodarzenia oraz współodpowiedzialności załogi za działalność przedsiębiorstwa. Ustrojowe znaczenie tego zagadnienia przesądza o poddaniu pieczy Sejmu PRL działalności samorządu załóg przedsiębiorstw państwowych.

Projekt ustawy o przedsiębiorstwach państwowych organicznie wiąże się z projektem ustawy o samorządzie załogi. Przedsiębiorstwo państwowe, według projektu ustawy, jest podstawową jednostką gospodarki narodowej.

Projekt ustawy wprowadza zasadę, że we wszystkich sprawach przedsiębiorstwa państwowego decydują rada załogi i dyrektor. Natomiast organ założycielski sprawujący nadzór w przedsiębiorstwie może wkroczyć w sprawy przedsiębiorstwa tylko w przypadkach oraz w zakresie przewidzianym ustawowo. W projekcie ustawy określone są środki prawne i tryb postępowania w przypadku, gdy przedsiębiorstwo uzna za niezbędne bronić swoich interesów.

Przedsiębiorstwa państwowe na zasadach dobrowolności mogą tworzyć zrzeszenia. W przypadkach społecznie i gospodarczo niezbędnych Rada Ministrów może ustalić obowiązek utworzenia zrzeszenia przedsiębiorstw państwowych.

Projekt ustawy określa również zasady tworzenia, podziału oraz likwidacji przedsiębiorstw państwowych. Dopuszcza się także możliwość orzeczenia upadłości przedsiębiorstwa. Postanowienia te mają zapewnić efektywność gospodarczą.

Projekt ustawy przewiduje uregulowanie szczegółowych rozwiązań w drodze przepisów wykonawczych. Ważną rolę powinien spełniać statut przedsiębiorstwa, którego projekt opracowuje dyrektor, a uchwala rada załogi.

Ważnym i złożonym problemem jest sprawa właściwego podziału obowiązków i uprawnień pomiędzy podstawowymi organami przedsiębiorstwa, a mianowicie radą załogi oraz dyrektorem. Istotą stosunków między nimi musi być, oczywiście, współdziałanie.

Projekty ustaw utwierdzają jednoosobowe kierownictwo przedsiębiorstwem przez dyrektora. Równocześnie w projektach tych określa się, że dyrektor działa zgodnie z ustawami oraz stanowiącymi uchwałami rady załogi przedsiębiorstwa. Ustawa przewiduje uprawnienia nadzorcze organu założycielskiego, czyli ministra lub wojewody, prezydenta czy naczelnika. Projekt ustawy o samorządzie załogi określa, że rada załogi podejmuje uchwały stanowiące, a więc wiążące dyrektora przedsiębiorstwa, m. in. w takich sprawach, jak uchwalanie oraz zmiany planów, przyjęcie sprawozdania rocznego oraz zatwierdzenie bilansu, podjęcie inwestycji, zawarcie umowy o utworzeniu wspólnego przedsiębiorstwa lub przystąpieniu do zgrupowania, wyrażanie zgody na zmianę kierunku działalności przedsiębiorstwa, podział funduszu, zbywanie niepotrzebnych maszyn i urządzeń.

Właściwe organy zobowiązane są do zasięgania opinii rady załogi w sprawach: zmiany zarządzenia o utworzeniu przedsiębiorstwa, łączenia, podziału i likwidacji przedsiębiorstwa, zawierania porozumień i umów długoterminowych, struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa i in.

Dyrektor przedsiębiorstwa powoływany jest i odwoływany przez organ założycielski za zgodą rady załogi. W zarządzeniu o utworzeniu przedsiębiorstwa może być przewidziane, że dyrektora powołuje i odwołuje rada załogi, a zatwierdza organ założycielski.

Projekty ustaw przewidują środki prawne służące ochronie kompetencji, a więc i uprawnień rady załogi oraz dyrektora przedsiębiorstwa. Radzie załogi przysługuje prawo wstrzymania wykonania decyzji dyrektora przedsiębiorstwa, jeżeli decyzja ta została powzięta sprzecznie z jej prawomocną uchwałą lub bez zasięgnięcia opinii rady załogi. Dyrektor ze swej strony wstrzymuje wykonanie uchwały rady załogi niezgodnej z przepisami prawa oraz odmawia wykonania uchwały, jeżeli uzna, że mogłoby to spowodować istotne naruszenie interesu społecznego.

Wstrzymanie wykonania decyzji czy uchwały zobowiązuje do powtórnego rozpatrzenia sprawy. Jeżeli kwestionowana decyzja lub uchwała zostaną podtrzymane, rozstrzyganie sporu toczy się przed komisją rozjemczą w przedsiębiorstwie. Gdy to okaże się bezskuteczne, sprawa jest wnoszona do państwowego arbitrażu gospodarczego, który rozstrzyga spór ostatecznie.

Ostatecznością jest przewidziane w projekcie prawo wystąpienia rady załogi z umotywowanym wnioskiem o odwołanie dyrektora.

(PAP)

Sejm poszukuje dróg wyjścia

(Dokończenie ze str. 2)

Informując, iż w kraju mamy prawie 6 tys. rzemieślniczych zakładów piekarniczych i cukierniczych poseł wnioskował, aby ten kto produkuje dobre pieczywo otrzymał w miarę możliwości pełne zaopatrzenie w mąkę i dodatki. Podobnie rzecz się ma z małymi masarniami, które pozbawiono dostaw surowca.

Zdaniem posła rządowy program musi być wsparty zdecydowanym i konstruktywnym działaniem rad narodowych. Mogłoby być ono skuteczniejsze, gdyby terenowe organy władzy ludowej miały szersze kompetencje.

Poseł stwierdził, iż wyborcy postulują, aby Sejm domagał się szybkiej i konkretnej realizacji reformy gospodarczej. Oczekują oni rzetelnej, solidnej krytyki opartej na faktach, dotyczącej występujących w kraju niedociągnięć, a także nieudolności, nieróbstwa i marnotrawstwa. Program stabilizacji gospodarczej oraz wszystkie konstruktywne działania mogą się urzeczywistniać tylko w warunkach sprawiedliwości — równej dla wszystkich, w warunkach porządku społecznego przez który należy rozumieć uczciwą, rzetelną pracę, dyscyplinę i solidność zawodową. Klub SD wysuwa, zgodnie z programem XII Kongresu Stronnictwa, propozycje utworzenia trybunału konstytucyjnego, trybunału stanu i reaktywowania urzędu prezydenta państwa. Instytucje te należy rozumieć jako niezwykle istotne gwarancje demokratycznego i praworządnego w przyszłości funkcjonowania naszego państwa. W głębokim przekonaniu członków SD trybunał stanu potrzebny i niezbędny jest po to, aby Sejm mógł dać wyraz swojej dezaprobaty wobec ludzi, którzy rażąco zawiedli jego zaufanie, ale także po to, aby cały naród widział, że sprawiedliwość w państwie socjalistycznym rozumiana jest jednoznacznie.

Klub Poselski SD przyjmuje z należytą uwagą przedłożone koncepcje przezwyciężania kryzysu oraz stabilizowania gospodarki narodowej w przeświadczeniu, że jeśli zaistnieją możliwości to zostaną zastosowane jeszcze dalej idące, bardziej skuteczne i konkretniejsze rozwiązania.

Po przerwie przewodnictwo obrad objęła wicemarszałek Sejmu **Halina Skibniewska.**

Pos. **Jan Konieczny** (PZPR — okr. wyb. z Gliwic) nawiązując do projektów rządowych podkreślił, iż społeczeństwo oczekiwało na nie już znacznie wcześniej. Wskazał na fakt, że o tak istotnej sprawie, jak wydobycie węgla mówi się dopiero w lipcu, a nie w styczniu, najpóźniej w lutym.

Poseł stwierdził, że zużywa się w naszym kraju zbyt dużo węgla. Węgiel jest tani — stąd niechęć do wykorzystywania innych źródeł energii. Postulował, aby m. in. określić do 1985 r. coroczne wydobycie węgla, przyjąć program zastępowania zbyt energochłonnych technologii, dokonać oceny możliwości korzystania z innych źródeł energii.

Mówiąc o warunkach pracy i stanie zdrowia załóg górniczych mówca stwierdził, że w latach 1976—80 na renty inwalidzkie odeszło ponad 38 tys. górników. Należy szybko podjąć decyzję, aby z emerytur mogli korzystać ludzie z 32-letnim stażem pracy pod ziemią. Emerytury przysługiwać powinny również górnikom, którzy w wieku 55 lat legitymują się 25-letnim stażem pracy pod ziemią. Należy stopniowo do 1985 r. stworzyć możliwość przechodzenia na emeryturę górników w wieku lat 50.

Najistotniejsze warunki wyjścia z obecnej dramatycznej sytuacji gospodarczej przedstawił — przemawiający w imieniu Koła Poselskiego „PAX" — pos. **Zenon Komender** (okr. wyb. Zielona Góra). Pierwszym z tych warunków jest umocnienie dyscypliny społecznej oraz umocnienie władzy państwowej i odbudowa jej autorytetu.

W sferze działań stricte gospodarczych mówca uznał za pierwszoplanowe, poprawę zaopatrzenia w żywność oraz reformę cen detalicznych. Sprawą kluczową jest tu m. in. uznanie indywidualnego, rodzinnego gospodarstwa chłopskiego za trwały element naszej socjalistycznej gospodarki.

Celem podwyżki cen detalicznych powinno stać się nie tylko zlikwidowanie „nawisu inflacyjnego", ale także urealnienie cen i dostosowanie ich do społecznych kosztów wytwarzania. Ważną sprawą jest stworzenie sprawiedliwego społecznie systemu rekompensat, przyjmującego za podstawę dochody na członka rodziny.

W kontekście proponowanych korekt tegorocznego planu i budżetu poseł opowiedział się za upoważnieniem rządu do dokonania niezbędnych poprawek i wyraził nadzieję, że zapowiadane przez przedstawicieli rządu działania podejmowane będą z całą rozwagą, bez częstego dotychczas kunktatorstwa.

Pos. **Józef Serafin** (ZSL, okr. wyb. nr 27 w Rybniku). Rolnictwo jest działem gospodarki narodowej, gdzie najłatwiej będzie można przezwyciężyć skutki kryzysu i tym samym wpłynąć na możliwość przezwyciężenia kryzysu w innych dziedzinach życia. Rolnicy chcą produkować, ale muszą mieć ku temu warunki.

Obecnie po ostatnich podwyżkach cen skupu produktów rolnych, opłacalność rolniczej działalności jest na ogół dobra. Czynnikiem mobilizującym rolników jest zapewnienie, że nowo wprowadzone ceny są cenami bazowymi, i że z chwilą podrożenia kosztów produkcji będą podwyższane. Stała bolączką rolnictwa, bez której przełamania trudno myśleć o rzeczywistym wzroście produkcji rolniczej, jest brak dostatecznej ilości sprzętu technicznego przemysłowych środków oraz potrzebnych usług. Przemysł powinien w końcu — stwierdził poseł — naprawdę zacząć produkować dla rolnictwa, a nie to, co jemu jest wygodne. Brakujące środki, które rzutują na produkcję żywności trzeba importować i na to środki dewizowe powinny się znaleźć w pierwszej kolejności. Większy powinien być postęp w pracach melioracyjnych. Może teraz przy wolnych mocach inwestycyjnych, można nie wykorzystany w innych dziedzinach sprzęt i potencjał skierować do wykonawstwa melioracji. Wiele mamy do zrobienia w zakresie ulepszenia skupu i należytego zagospodarowania ziemiopłodów oraz usprawnienia procesów inwestycyjnych. Zdaniem posła powinniśmy przywrócić do łask małe zakłady przetwórcze. Aparat skupu produktów rolnych nadal nie grzeszy dostateczną inicjatywą, przedsiębiorczością i operatywnością, by nic nie uronić z tegorocznych zbiorów choć nie wymaga to inwestycji.

Pos. **Maria Łapuć** (PZPR, Okr. wyb. Białystok).

Przystępując do realizacji programu, który ma umożliwić wyjście z kryzysu, powinniśmy przede wszystkim położyć nacisk na poprawę organizacji pracy oraz na właściwe wykorzystywanie surowców i materiałów. To są realne rezerwy — wystarczy je konsekwentnie zagospodarowywać, aby zyski stawały się widoczne na każdym kroku.

Nie wszystkie niedostatki rynkowe można tłumaczyć jedynie brakiem surowców lub części zamiennych do maszyn. W niektórych przypadkach ich powodem jest nieopłacalność produkcji. Nie korzysta się jednak z istniejących możliwości urealnienia cen wszystko składając na karb kryzysu — bo to łatwiej. Trzeba się też obecnie dobrze zastanowić jak eliminować marnotrawstwo i w pełni racjonalnie zużywać surowce. Doceniać trzeba znaczenie dobrego wzornictwa odzieży i obuwia bo wytwarzanie w obecnej sytuacji artykułów nie nadających się dla klientów to prawdziwy skandal.

— Czy przedłożenie przez rząd projektów zmian w planie i budżecie wskazujących na tak znaczne obniżenie zadań produkcyjnych i wpływów budżetowych, spowodowane jest zaistnieniem nowych okoliczności, czy dowodzi słabości naszego sposobu planowania społeczno-gospodarczego? Oto jedno z pytań, które postawił pos. **Zbigniew Zieliński** (bezp. PZKS, okr. wyb. Inowrocław). W przedłożonych uzasadnieniach operuje się argumentem węglowym. Zdaniem resortu górnictwa, wydobycie założone w pierwotnym planie nie jest możliwe ze względu na skrócenie wymiaru czasu pracy górników. Taki jednak obrót sprawy powinien być przewidziany od chwili podpisania przez rząd umowy z komitetem strajkowym w Jastrzębiu we wrześniu ub. roku. Od tamtej chwili należało przygotowywać rozwiązania zmniejszające skutki ówczesnych decyzji dla gospodarki. Przedłożone zmiany zadań w zasadzie sprowadzają się do proporcjonalnego ich zmniejszenia i nie wskazują na przyjęcie innych założeń w polityce gospodarczej. Czy więc w takiej sytuacji nie lepiej pozostać przy planie pierwotnym i notowaniu stopnia realizacji ustalonych w nim zadań? Zmusi to wszystkie ogniwa gospodarki narodowej do mobilizacji wysiłku, powiększania efektów pracy i analizy przyczyn niepowodzeń w realizacji planu.

Mówiąc o obowiązkach rządu w dziedzinie kształtowania polityki społecznej państwa, Z. Zieliński zatrzymał się przy sprawie zasiłków wychowawczych dla matek nie tylko pracujących zawodowo, ale wszystkich matek polskich wychowujących dzieci. W tej dziedzinie nie może być podziału według kryterium zatrudnienia, lecz w oparciu o wysokość dochodu na członka rodziny. Jeżeli przesłanką ograniczającą możliwość uzyskania zasiłków przez matki nie pracujące jest skromność środków finansowych na ten cel w budżecie państwa, to obniżmy raczej pułap dochodów na członka rodziny upoważniający do takiego zasiłku. Poseł zwrócił się o ponowne rozważenie podniesionej sprawy przed wydaniem przez rząd ostatecznych decyzji.

Pos. **Jan Janowski** (SD, okr. wyb. Kraków) stwierdził, iż utrzymywanie się i pogłębianie kryzysu jest spowodowane nie tylko przyczynami gospodarczo-ekonomicznymi, ale mają na to wpływ również takie elementy, jak niedostatek jednoznacznych ocen i programów, brak rzetelnej informacji, a przede wszystkim brak pozytywnych faktów politycznych.

Obecny kryzys jest w dużym stopniu kryzysem zaufania. Rząd pragnie je odzyskać, ale za mało o to zabiega. Wnioskowano np. o powołanie rządowego organu prasowego. W zamian — powiedział poseł — doczekaliśmy się tygodnika „Rzeczywistość" o treści bardzo luźno związanej ze swoim tytułem. Jednocześnie brak papieru na prasę opisującą prawdziwą rzeczywistość i nadal nie wiemy dla kogo papieru brakuje i kto o tym wszystkim decyduje.

Przedłożony raport nie odpowiada na wszystkie ważne pytania. Są też przesłanki, które świadczą, że zarówno raport, jak i reforma mogły być celowo blokowane przez zachowawcze siły w aparacie gospodarczym i w administracji. Przytoczone okoliczności wskazują, że istota wszelkich rozwiązań leży nie tylko w sferze ekonomicznej, ale i politycznej. Aby więc reforma była skuteczna, musi być ona oparta na spójnej koncepcji gospodarczej, społeczno-politycznej i ideologicznej, której dotychczas nie mamy. Dlatego też celowe byłoby określenie wizji społeczeństwa polskiego lat dziewięćdziesiątych i dopuszczalnych — w istniejących uwarunkowaniach — środków jej realizacji.

Pos. **Ignacy Wall** (ZSL okr. wyb. w Warszawie) skoncentrował się na sprawach rolnictwa, a zwłaszcza gospodarki ogrodniczej, która jego zdaniem powinna odgrywać szczególną rolę zarówno w poprawie zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe jak też wzbogaceniu naszej oferty eksportowej.

Jednym z najpilniejszych i najważniejszych problemów do rozwiązania w tej dziedzinie jest obecnie poprawa zaopatrzenia rolnictwa w tym i ogrodnictwa w chemiczne i mechaniczne środki produkcji. Pod tym względem jesteśmy bowiem opóźnieni o ok. 15 lat w porównaniu z naszymi sąsiadami.

Moi wyborcy domagają się — powiedział — by w obronie gruntów ogrodniczych wprowadzić zmianę w polityce planowania przestrzennego, uznawać istniejące w obrębie miast gospodarstwa ogrodnicze, jako rezerwaty przyrody, tereny zieleni, stanowiące jednocześnie źródło świeżych owoców i warzyw.

Mam nadzieję, że w nowej strukturze organizacyjnej ministerstwa rolnictwa znajdzie się jednostka, która będzie koordynować wszystkie poczynania w zakresie ogrodnictwa. Potrzebna nam też stabilna polityka gospodarcza w stosunku do gospodarstw indywidualnych i uspołecznionych.

Rządowy projekt wychodzenia z kryzysu — stwierdził **pos. Wojciech Ketrzyński (bezp. ChSS, okr. wyb. Olsztyn)**, został posłom dostarczony dopiero na godzinę przed rozpoczęciem posiedzenia. W związku z tym poseł zwrócił się do marszałka Sejmu, by tak ważne dokumenty nie były przekazywane posłom w ostatniej chwili lub też nie figurowały na porządku dziennym.

W przekonaniu Koła Poselskiego ChSS wyprowadzenie kraju z kryzysu zależy od spełnienia następujących warunków wstępnych: jasnego i konkretnego wskazania narodowi proponowanej drogi wyjścia z katastrofalnej sytuacji; osiągnięcia niezbędnych uzgodnień co do zawartych umów społecznych; przyspieszenia porządkowania podstaw prawno-ustrojowych procesów demokratyzacji socjalistycznych struktur państwowych. W związku z ostatnią kwestią poseł oświadczył w imieniu swego koła, że wysunięta przez SD inicjatywa stworzenia trybunału stanu, trybunału konstytucyjnego oraz instytucji prezydenta państwa wydaje się godna pełnego poparcia.

Poseł wyraził przeświadczenie, że społeczne siły odnowy nadal będą się przeciwstawiać wszelkim niepożytecznym aktom prowokacji antyradzieckiej. Czas najwyższy, by ich sprawcy wreszcie ponieśli surową odpowiedzialność.

Dalszy ciąg dyskusji sejmowej zamieścimy w poniedziałkowym „DŁ".

WAŻNE TELEFONY

Centrala informacyjna PKO 731-82
Informacja o usługach 398-10
Informacja PKS:
Dworzec Centralny 265-96
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 93
Komenda Wojewódzka MO 677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt" 409-32
Pogotowie energetyczne:
Rejon Łódź-Północ 334-31, 609-32
Rejon Łódź-Południe 334-28
Rejon Pabianice 37-16
Rejon Zgierz 16-34-42
Rejon oświetlenia ulic 881-15
Pogotowie gazowe 395-35
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10, 706-27
Straż Pożarna 98, 666-11
795-55, 257-57

TELEFON ZAUFANIA 337-37
czynny w godz. 15—7 rano

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — nieczynne
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16
4, 5.07. godz. 10—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 11—18
4.07. godz. 9—15
5.07. godz. 10—16
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) — godz. 10—18
4.07. jak wyżej
5.07. godz. 10—16
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) — godz. 9—17
4, 5.07. godz. 10—16
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) — godz 11—18
4, 5.07. jak wyżej
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 10—17
4.07. godz. 9—17
5.07. godz. 10—16
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — nieczynne
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) — godz. 14—18
4.07. godz. 10—19
5.07. godz. 10—14

WYSTAWY

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 — grafika A. Kalczyńskiej
4.07. jak wyżej
5.07. jak wyżej godz. 11—18
GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31/33) godz. 11—18 — Małe Formy Graficki
4.07. jak wyżej
5.07. jak wyżej godz. 11—18
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86) godz 11—18 — grafika K. Nagaoka
4.07. jak wyżej
5.07. jak wyżej godz. 11—18
OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) godz 11—18 Grafika i rysunek XX wieku
4.07. jak wyżej
5.07. jak wyżej godz. 11—18

* * *

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) — czynny codziennie od godz. 13 do 20 dla grup zorganizowanych od godz. 10 w soboty, niedziele i święta od godz 10 do 20. W poniedziałki nieczynny
KĄPIELISKO FALA — czynne codziennie w godz. 10—19 (kasa od godz 10 do 19). Dyskoteka — czwartki, soboty, niedziele godz 19—22
ZOO — codziennie od godz. 9 do 20 (kasa do godz. 19)
PALMIARNIA — codziennie od godz. 10 do 17 (oprócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY — codziennie od godz. 9 do zmroku

KINA

BAŁTYK — „Żandarm na emeryturze" fr. od lat 12 godz. 10 12.15 15, 17.15 19.30
4, 5.07. jak wyżej
IWANOWO — „Żandarm na emeryturze" fr. od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
4.07. jak wyżej
5.07. Bajki — „Na tropie bengalskiego tygrysa" godz. 10, 11, „Żandarm na emeryturze" godz. 12.15, 14.30, 17, 19.30
POLONIA — Na komediową nutę — „Glina czy łajdak" fr od lat 18 godz 15 17.15 19.30
4, 5.07. jak wyżej
PRZEDWIOŚNIE — Film grozy: „Obcy — 8 pasażer „Nostromo" ang. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30
4.07. jak wyżej
5.07. Film grozy — „Superpotwór" jap. b.o. godz. 15, 17.15, 19.30
WŁÓKNIARZ — Katastroficzny obraz świata — „Lawina" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15 19.30
4, 5.07. jak wyżej
WOLNOŚĆ — „Przygody Ali Baby i 40 rozbójników" radz.-ind od lat 12 godz 15, „Cena strachu" USA od lat 18 godz. 17.30, 19.30
4, 5.07. jak wyżej
WISŁA nieczynne
4, 5.07. nieczynne
ZACHĘTA — „Gangsterzy wzór" kanad od lat 15 godz 15, 17.15, 19.30
4, 5.07. jak wyżej
STYLOWY LETNIE — Saturn 3" ang od lat 12 godz 21.15 (w dni nieparzyste kasa nieczynna)
4, 5.07. jak wyżej
STUDIO — „Niezawodni przyjaciele" rum. b.o. godz. 10, „Bitwa o Midway" USA od lat 12 godz. 18
4.07. jak wyżej
5.07. Bajki — „Kolorowy promyk" godz. 15, dalej jak wyżej
STYLOWY — Mistrzowie kina światowego — Miguel Littin — „Szaleństwo i metoda" meks fr. od lat 18 godz. 16.30, 19.15, Literatura na ekranie — „Zazdrość i medycyna" pol. od lat 18 godz. 14.30
4, 5.07. jak wyżej
DKM — „Przypływ uczuć" fr. od lat 18 godz 16 18, 20
4, 5.07. jak wyżej
OKA — „Gęślarek Maciek" węg. godz 14, „Parszywa dwunastka" USA od lat 18 godz. 15 18.30
4, 5.07 jak wyżej
GDYNIA — Kino non-stop od godz 10 — „Strach nad miastem" fr od lat 18
4.07. jak wyżej
5.07. Kino non-stop od godz. 10 — „Gwiezdne wojny" USA od lat 12
HAŁKA — nieczynne
4, 5.07. nieczynne
MŁODA GWARDIA — „Coma" USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
4.07. jak wyżej
5.07. Bajki — „Reksio kompozytor" godz. 10 11, „Coma" godz. 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA — nieczynne
4, 5.07. nieczynne
1 MAJA — „Panowie, dbajcie o żony" fr b.o. godz. 15 17, 19
4.07. „Przygody barona Munchhausena" fr. b.o. godz. 15.15, „Śmiertelny pościg" fr. od lat 15 godz. 16.45, 19
5.07. Bajki — „Dwa jabłuszka" godz. 14.15, dalej jak wyżej
POKÓJ — „Przygody Calineczki" jap. b.o. godz. 13.30, 15.30, „Samolot w płomieniach" radz. od lat 15 godz. 17, 19.30
4.07. „Przygody Calineczki" godz. 13.30, „Samolot w płomieniach" godz. 17, 19.30
5.07. Bajki — „Imieniny cioci" godz. 14.30, dalej jak wyżej
ROMA — „Ojciec królowej" pol. od lat 12 godz. 9.30, 12, 14.30 17, 19.30
4.07. „Diabli mnie biorą" fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
5.07. Bajki — „Skrzydlate marzenia" godz. 10, 11 „Diabli mnie biorą" godz. 12.15, 15, 17.15, 19.30

CO GDZIE KIEDY

W Łodzi i województwie miejskim łódzkim

STOKI — „Mocne uderzenie" pol b.o. godz 16, „Dziedzictwo" ang od lat 18 godz. 18
4.07. jak wyżej
5.07. Bajki — „Yeti" godz. 16, dalej jak wyżej
SOJUSZ — nieczynne
4, 5.07. nieczynne
ŚWIT — „Piraci XX wieku" radz od lat 12 godz. 15 17, „Posłannictwo z innej planety" RFN b.o godz 19
4.07. Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierż „Peppera" USA od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30
5.07. Bajki — „Colargol szeryfem" godz. 14, dalej jak wyżej
TATRY — „Unkas — ostatni Mohikanin" rum b.o godz 15, „Miś" pol od lat 15 godz. 16.45, 19
4.07. jak wyżej
5.07. Bajki — „Ballada o królu Dasalu Wąsatym" godz. 14, dalej jak wyżej
ENERGETYK — „Superpotwór" jap b.o godz 16.30 18.30
4, 5.07. jak wyżej
PIONIER — Wyspa skarbów" fr.-wł od lat 12 godz 15 „Trzy dni Kondora" USA od lat 18 godz 17 19.15
4.07. jak wyżej
5.07. Bajki — „Lajkonik" godz. 14, dalej jak wyżej
REKORD — nieczynne.
4, 5.07. nieczynne
POLESIE — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 17 „Fedora" RFN od lat 15 godz 19
4.07. jak wyżej
5.07. Bajki — „Pieski i kotki" godz. 14, „Książę i żebrak" panam. od lat 12 godz. 15, „Trędowata" pol. od lat 12 godz. 17.30, 19.30

APTEKI

Piotrkowska 87, Dąbrowskiego 89, Niciarniana 15, Olimpijska 7a, Lutomierska 146.
4.07.
W dniu 4.07. (wolna sobota) w godz 8—21 pracują apteki: Niciarniana 15, Piotrkowska 87, Olimpijska 7a.
5.07.
W dniu 5.07. (niedziela) w godz. 8—21 pracują apteki: Niciarniana 15, Piotrkowska 87, Olimpijska 7a.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5), codziennie Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7; Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2 3, 5; Szpital im Marchlewskiego (Zgierz Dubois 17) Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew; Górna — Szpital im Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61); Polesie — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62); Śródmieście — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała dobę, oprócz niedziel i świąt
4.07.
Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5); codziennie Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7; Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2 3, 5; Szpital im Marchlewskiego (Zgierz Dubois 17) Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew; Górna — Szpital im Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61); Polesie — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62); Śródmieście — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)
Neurochirurgia — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała dobę oprócz niedziel i świąt

* * *

Na terenie województwa miejskiego łódzkiego w dniu dodatkowo wolnym od pracy opiekę będą sprawowały i przyjmowały pacjentów:
— ambulatoryjnie w godzinach od 8 do 19:
— wizyty domowe w godzinach od 8 do 17
następujące placówki służby zdrowia:
Łódź-Bałuty — Poradnia Pomocy Świątecznej ul Łagiewnicka 34/36 tel 770-17 dla dorosłych i dzieci, Poradnia Stomatologiczna Łódź ul Łagiewnicka 34/36 tel 770-17
Aleksandrów — Przychodnia Rejonowa przy ul M Curie-Skłodowskiej 1 tel 12-10-09, Poradnia Stomatologiczna przy ul M Curie-Skłodowskiej tel 12-10-09
Łódź-Górna — Przychodnia Specjalistyczna przy ul Leczniczej nr 8 wejście od ul Podmiejskiej, tel 427-71, dla dorosłych i dzieci; Poradnia Stomatologiczna ul. Przybyszewskiego 32 tel 409-96
Łódź-Polesie — Przychodnia Rejonowa nr 35 przy ul M Fornalskiej 25 tel 56-09-51 dla dorosłych i dzieci; Poradnia Stomatologiczna ul M Fornalskiej nr 25 tel 56-09-51
Konstantynów — Przychodnia Rejonowa ul Sadowa 4/6 w godz 8—15 tel 11-10-66 dla dorosłych i dzieci, Poradnia Stomatologiczna ul Sadowa 4/6 w godz 8—15
Łódź-Śródmieście — Przychodnia Rejonowa nr 44 przy ul Piotrkowskiej 102 dla dorosłych i dzieci tel 271-80, Poradnia Stomatologiczna ul Piotrkowska 102 tel 253-74
Łódź-Widzew — Przychodnia Międzyzakładowa ul Armii Czerwonej 109 tel 832-74 dla dorosłych i dzieci, Poradnia Stomatologiczna ul Armii Czerwonej 109 tel 832-74.
Głowno — Przychodnia Rejonowa ul Kopernika 19 w godz 8—15 tel 27 92 134 444 dla dorosłych i dzieci: Poradnia Stomatologiczna ul Kopernika 19 w godz 8—15 tel 27 92 134 444 Oddział Pomocy Doraźnej, Stacja Pogotowia Ratunkowego Głowno ul Wojska Polskiego 32 tel 09 Izba Przyjęć Szpitala Miejskiego przy ul. Wojska Polskiego tel 57-178
Stryków — przychodnia Rejonowa przy ul Kościuszki 27 w godz 8—15 dla dorosłych i dzieci telefon 34: Poradnia Stomatologiczna przy ul Kościuszki 19 w godz 8—15 tel 34
Pabianice — Przychodnia Rejonowa nr 4 przy ul Obrońców Stalingradu 6 w godz 8—15 tel 15-32-98 15-28-70 dla dorosłych i dzieci; Poradnia Stomatologiczna ul Obrońców Stalingradu 6 tel 15-34-83. Pogotowie Zabiegowe ul Traugutta 4a w godz 7—22 tel 30-41; Oddział Doraźnej Pomocy Stacji Pogotowia Ratunkowego ul Kościuszki 25 tel 24-78
Ksawerów — Gminny Ośrodek Zdrowia w godz 8—15 dla dorosłych i dzieci
Zgierz — Izba przyjęć Szpitala im J Marchlewskiego przy ul. Dubois 17 — cała dobę tel 16-22-32; Stacja Pogotowia Ratunkowego ul Parzęczewska 35 tel 16-55-51; Przychodnia Rejonowa nr 93 ul Łęczycka 24a w godz 8—15 tel 16-22-41 16-22-42 dla dorosłych i dzieci; Poradnia Stomatologiczna ul Łęczycka 24a w godz 8—15 tel 16-22-41
Miasto i gmina Ozorków, gmina Parzęczew — Filia Stacji Pogotowia Ratunkowego w Ozorkowie tel. 109 Przychodnia Rejonowa Nr 86 ul Wigury Nr 1 w godz 8—15 tel 18-11-42 dla dorosłych i dzieci; Poradnia Stomatologiczna ul. Wigury Nr 1 w godz. 8—15 tel. 18-11-42

* * *

Uwaga: izby przyjęć szpitali na terenie województwa miejskiego łódzkiego świadczyć będą usługi zgłaszającym się chorym:
Szpital im dr Korczaka przy ul. Armii Czerwonej nr 15 będzie przyjmował chore dzieci w izbie przyjęć z dzielnicy Górna Śródmieście i Widzew
Oddział Pomocy Doraźnej dla Dzieci przy ul. Armii Czerwonej nr 15 będzie przyjmował chore dzieci z dzielnicy Bałuty i Polesie.
Przyjmowanie zgłoszeń o potrzebie udzielenia pomocy lekarskiej w godz 20—6 tel 656-66 w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi ul. Sienkiewicza 137

Dziś Jutro i Pojutrze w Radio

PIĄTEK, 3 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Lato z radiem. 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Spotkanie z folklorem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.05 Studio Gama 14.00 Wiad. 14.05 Studio Gama. 15.00 Wiad. 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 15.30 Studio Relaks. 15.35 Kącik melomana 15.55 Pięć minut o kulturze. 16.00 Muzyka i aktualności. 16.30 Nowości z radiowych studiów. 17.00 Wiad. i inf. sport. 17.10 Magazyn związkowy. 17.30 Radiokurier. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.25 Warszawskie orkiestry radiowe. 19.40 Magazyn międzynarodowy „Punkt widzenia" 20.00 Wiad. i inf. dla kierowców. 20.05 Koncert życzeń. 20.30 Orkiestry w repertuarze popularnym. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.18 Czy znamy wielkiego Polaka i artystę? — „O zapomnianym dworku I. J. Paderewskiego". 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców 22.23 Wybitni soliści polscy. 23.00 Wiad., inf. sportowe oraz „Polemiki". 23.15 Aud. publicystyczna. 0.01 Wiad.

PROGRAM II

8.36 Transmisja z obrad Sejmu PRL. 19.00—24.00 Wieczór literacko-muzyczny. 19.05 Poezja i muzyka — wiersze Jana Brzechwy. 19.30 Odtworzenie koncertu symfonicznego z okaz. ji 25-lecia Państw Filharmonii im. St. Moniuszki w Koszalinie. 20.40 Dyskusja literacka. 21.00 Na organach Katedry Koszalińskiej gra Andrzej Chorosiński. 21.30 Wiad. 21.35 Informacje sportowe. 21.40 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki — „Zwierzęta zostały opłacone" — fragm. pow. W. Terleckiego. 22.00 Teatr PR: „Ślepy zajazd" — słuch J. Kulmowej. 23.00 Granice jazzu. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

10.35 Wakacje z przebojem. 11.00 Warianty reformy cen. 11.30 Wakacje ze swingiem. 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 Niech gra muzyka. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Twierdza" — odc. pow. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Gitara, kastaniety i piosenka. 15.30 Koncert bez biletu. 16.00 Posłuchać warto... 16.15 Muzykobranie 16.40 Madagaskar 81 — aud. Z. Targosza. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 3 minuty dla kierowców. 17.10 W tonacji Trójki. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Muzyka na letnie popołudnie. 19.00 Codziennie powieść w wyd dźw — T. Parnicki: „Srebrne orły". 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Sztukmistrz z Lublina" — odc. pow 20.00 Interradio 20.40 Katalog nagrań — Emerson Lake and Palmer 21.20 Złoty wiek violi da gamba — aud. K. Lipki 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Stevie Wonder 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 „Moja bohema" — poezja A. Rimbauda. 23.05 Jam session w Trójce

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Wiad. (Ł). 12.08 „Bank miejsc" — aud. Grażyny Papier (Ł). 12.23 Chwila muzyki (Ł). 12.25 Giełda płyt (stereo). 13.00 W poetyckim nastroju 13.20 Sławne dzieła, sławni wykonawcy (stereo) 15.00 Studio Gama w Stereo (stereo). 16.00 Wiad. 16.05 Utwory Albeniza i Ravela (stereo). 16.40 Aktualności dnia (Ł). 17.00 Twórcy muzyki filmowej — M. Legrand (Ł). 17.15 Aud. literacka (Ł). 17.35 Deszcz też można polubić (Ł). 18.00 „Nauczycielski dach nad głową" — aud. Zbigniewa Korzeniowskiego (Ł). 18.15 Gra Orkiestra J. Lasta (Ł). 18.25 Dziś pytanie — dziś odpowiedź — Czytamy Konstytucję — aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy — tel. 29-40-21. 19.15 Lekcja jęz. niem. 19.30 Nowojorska Carnegie Hall — pierwszą estradą (stereo). 22.15 Wersje i kontrowersje. 22.50 B. Smetana — Polka poetycka op. 8 nr 3. 22.55 Wiad.

SOBOTA, 4 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Lato z radiem. 11.40 Tu radio kierowców 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Polskie pieśni historyczne. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.05 Studio Gama. 14.00 Wiad. 14.05 „Tajemnica Wileckich Wzgórz" — słuch. dokumentalne A. Gassa. 15.00 Wiad. 15.05 Dla dzieci — „Przygody Remiego" — cz. IV słuch. A. Lisowskiej-Niepokólczyckiej wg pow. H. Malot. 15.30 Studio Relaks. 15.35 Kącik melomana 15.55 Pięć minut o kulturze. 16.00 Muzyka i aktualności. 16.30 Kompozytor o sobie — spotkanie z J. Komanem. 17.00 Wiad. i informacje sportowe. 17.10 Radiowe spotkania. 17.30 W ramach Radiokuriera — transmisja z półfinału Pucharu Europy w lekkiej atletyce ze stadionu Skry w W-wie. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.25 „Potrafię serce wnieść" — zespół Mariana Siejki. 19.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.00 Wiad. 21.05 Gwiazdy jazzu — L. Armstrong. 21.35 Przy muzyce o sporcie. 21.58 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Zielona Góra na muzycznej antenie. 23.00 Wiad. i informacje sportowe oraz „Polemiki". 23.15 Audycja publicystyczna. 0.01 Wiad. 0.06 Kalendarz kultury i nauki polskiej. 0.11 Koncert życzeń dla pracowników „Energopolu" w ZSRR. 0.41 Nocne Studio Gama.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Studio Młodych — sprawy codzienne. 8.55 Poranek w Studiu Gama. 9.40 Moto-sprawy. 9.50 H. Berlioz — uwertura „Karnawał rzymski" op. 9 10.00 Teatr PR — „Adwokat i róże" — słuch. wg sztuki Jerzego Szaniawskiego. 11.30 Wiad. 11.35 Radioproblemy 11.45 Muzyka inspirowana folklorem. 12.10 Muzyka dawnej Warszawy. 12.25 Groch z kapustą. 12.45 Śpiewa Teresa Tutinas. 13.00 Garrick Ohlsson na konkursie chopinowskim w Warszawie. 13.30 Wiad. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Przekrój muzyczny tygodnia. 14.25 Magazyn dla działkowiczów. 14.45 Muzyka Brahmsa. 15.10 „Czata" — magazyn wojskowy Studia Młodych. 15.30 Wiad. 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.15 Muzyczne archiwum PR. 16.40 Czas i ludzie. 17.00 Z archiwum jazzu. 17.30 Szersze spojrzenie. 17.50 Muzyka. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Wiad. 18.35 Publicystyka międzynarodowa. 18.45 Poezja śpiewana — E. Wojnowska. 19.00 Wieczór literacko-muzyczny: 19.03 „Matysiakowie" — odc. pow. radiowej. 19.33 Pablo Casals, Mieczysław Horszowski i Aleksander Schneider na przyjęciu u prezydenta Kennedy'ego w Białym Domu. 20.10 Wiersze W. Stevensa. 20.25 D. c. koncertu. 21.10 „Samotni we mgle" — rep. M. Ciencialy 21.30 Wiad. 21.35 Informacje sportowe 21.40 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki — „Zwierzęta zostały opłacone" — fragm. pow W. Terleckiego. 22.00 Gwiazdy estrady — Jerzy Dobrowolski. 23.00 Śpiewa Andrea von Ramm. 23.30 Wiad. 23.35 Kącik starej płyty.

PROGRAM III

8.00 Ekspresem przez świat. 8.05 Wariacje na temat... 9.00 „Sztukmistrz z Lublina" — odc. pow. 9.10 Tańce węgierskie Brahmsa. 9.30 Interpelacje Trójki 9.40 Tańce słowiańskie Dworzaka. 10.00 Kram — znaczy kultura młodzieżowa. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Wakacje z przebojem. 11.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — T. Parnicki: „Srebrne orły" 11.30 Wakacje ze swingiem 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Twierdza" — odc. pow 14.00 Lato w filharmonii 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Słuchaj razem z nami. 16.00 Studio 202 — wrocławski pojemnik rozrywkowy 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 3 minuty dla kierowców. 17.10 Słuchaj razem z nami. 19.00 Klub Światowid 19.20 Mieczysław Mazur gra ragtimy. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — J. Haydn: Wierność nagrodzona" 19.50 „Sztukmistrz z Lublina" — odc pow. 20.00 Baw się razem z nami. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Stevie Wonder. 22.15 „Anonim" — słuch. K. Bronżewskiej 22.39 Gra zespół „Crash" 22.45 Dawnych wspomnień czar. 23.00 „Moja bohema" — poezja Artura Rimbauda. 23.05 Słuchaj razem z nami.

PROGRAM IV

10.00 Radiowe portrety Polaków — prof. Tadeusz Łepkowski. 10.20 Wakacje melomana (stereo) 12.00 Wiad 12.05 Wiad. (Ł). 12.08 „Przed zjazdem" — aud. Bogdana Szurgota (Ł). 12.23 Chwila muzyki (Ł). 12.25 Giełda płyt (stereo). 12.40 Rozmowy o książkach. 13.00 Dwojgiem uszu (stereo). 13.25 Sławne dzieła, sławni wykonawcy (stereo). 15.00 Studio Gama w Stereo (stereo). 16.00 Wiad. 16.05 Nowe nagrania radiowe (stereo). 16.40 Jak minął tydzień (Ł). 17.00 Recenzja literacka Józefa Henryka Wiśniewskiego (Ł). 17.06 Stereo-rewia w opr. Ilony Grzesiak (Ł). 18.05 Reportaż Arnolda Borowika (Ł). 18.25 Ludzie epoki, obyczaje. 18.50 „Odkąd ciebie znam" — śpiewa B. Mec 18.55 Czego oczekujemy od nauki — Lek przyszłości. 19.15 Lekcja języka niemieckiego. 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo). 22.15 Wersje i kontrowersje. 22.50 B. Smetana — Polka na fortepian Fis-dur op. 7 nr 1. 22.55 Wiad.

NIEDZIELA, 5 LIPCA

PROGRAM I

8.00 Wiad. oraz 7 dni w kraju i na świecie. 8.20 „Na skraju snów" — śpiewa Renata Jakubczak. 8.25 Musicon. 9.00 Wiad. 9.05 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.00 Wiad i informacje dla kierowców. 10.05 Informacje sportowe. 10.10 Poranny koncert Ork. PR i Tv pod dyr. J. Pruszaka. 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci — „Olchowy staw" — cz. I słuch. Hanny Januszewskiej. 10.51 Muzyka 11.00 Koncert przed hejnałem. 12.05 W samo południe. 12.45 Polskie miniatury muzyczne. 12.58 Informacje dla kierowców. 13.00 Studio Gama. 14.00 Piosenki od ręki. 14.30 „W Jezioranach" — odc. pow. radiowej 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wiad i informacje dla kierowców 16.05 Teatr PR — „Powrót mamy" — słuch. wg komedii M. Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej. 17.00 Radiowe orkiestry przed mikrofonem. 17.30 Studio Młodych. 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.05 Informacje dla kierowców. 18.07 Transmisja z półfinału Pucharu Europy w lekkiej atletyce. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Koncert życzeń. 21.00 Wiad 21.05 Biuro Podróży — Radioplastikon. 22.00 Telegramy muzyczne ze świata. 22.30 Moja audycja muzyczna. 23.00 Wiad. 23.05 Informacje sportowe. 23.15 Rewia piosenek — zapowiada L. Kydryński. 23.45 Jazz na dobranoc.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Koncert poranny muzyki polskiej. 9.00 Transmisja mszy świętej z kościoła św. Krzyża w Warszawie 10.00 „Niedzielne spotkania" — program literacko-muzyczny. 12.05 Poranek muzyki symfonicznej. 13.00 Teatr PR: „Śmierć gubernatora" — słuch. wg sztuki Leona Kruczkowskiego. 14.30 Wiad. 14.36 Kazimierz 81 — laureaci festiwalu kapel. 15.00 Radiowy Teatr Młodych — „Ucieczka" — cz. VII serialu słuch Henryka Damiana. 15.45 Horoskop Reklamowy 16.00 Koncert chopinowski — z nagrań A. Brailowskiego 16.30 Wizyty i podróże. 18.00 Panorama wokalistyki polskiej. 18.30 Wiad. 18.35 Felieton T. Zimeckiego. 18.45 F. Dieupart — Suita G-dur. 19.00 Stara i nowa muzyka wojskowa. 19.20 Rozgłośnia Harcerska. 20.00 Wielcy artyści estrady i kabaretu. 20.30 Jazzowe spotkania. 21.00 Wojsko, strategia, obronność 21.15 Recital Doris Day. 21.30 Rozmaitości muzyczne 22.00 Teatr Poezji — „Poema Piasta Dantyszka herbu Leliwa o piekle" — wg poematu J. Słowackiego. 22.30 Magazyn Studencki. 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Śpiewane strofy — Agnieszka Osiecka.

PROGRAM III

8.30 Ekspresem przez świat. 8.35 Komu piosenkę 9.00 „Sztukmistrz z Lublina" — odc. pow. 9.10 Recital Z. Koesisa. 10.00 60 minut na godzinę. 11.00 Przeboje z nowych płyt. 11.30 Architekt wśród ludzi — aud. J. Zadrowskiej. 12.00 Niezapomniane standardy 12.30 Od Olszynki Grochowskiej do Gottysburga — odc. słuch. dokument W. Fijałkowskiego i M. T. Nowakowskiego. 13.00 Muzyka z sal koncertowych. 14.00 Ekspresem przez świat 14.05 Kontrapunkt. 14.30 Z nagrań programu III 15.00 „Urodzeni na początku wieku" — rep. A. Semkowicz 15.20 „Trampolina" — nowa płyta Stevie Winwooda 16.00 Z kolekcji Wacława Sadkowskiego. 16.15 Inspirowane folklorem 17.00 Program wieczoru. 17.05 3 minuty dla kierowców 17.10 Soul ze swingiem — Jack McDuff. 17.30 „Berta, Anna, Maria" — aud. o Piotrze Bruegelu. 18.00 Inspirowane folklorem (II). 19.00 „Śliczna Janet" — słuch. wg ballad staroangielskich 19.20 „Radost blues" — gra Z. Namysłowski. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — J. Haydn: „Wierność nagrodzona" 19.50 „Sztukmistrz z Lublina" — odc. pow. 20.00 Jazz, piano, forte. 20.40 M. Mochnacki — O literaturze polskiej 20.50 „Bardzo smutna bossa-nova" — gra Z. Namysłowski. 21.00 Dzieła Olivlera Messiaena. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — S. Wonder. 22.15 Studio Teatralne Programu III — F. S. Fitzgerald: „Ciepłe kluski". 23.15 Gitara i smyczki Wes Montgomery. 23.40 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

10.00 Klub Młodych Miłośników Muzyki (stereo). 11.00 Sztuka bez ram. 11.25 Muzyczny upominek — Wenezuela. 11.35 Zgadnij, sprawdź odpowiedz. 12.00 Wiad 12.05 Teatr Klasyki dla Młodzieży Szkolnej — „Księga dżungli" — cz. I: „Ja i ty jesteśmy jednej krwi" — słuch. Andrzeja Mandaliana wg książki R. Kiplinga 13.02 Chwila muzyki. 13.10 Zwierzęta znane i nieznane. 13.30 Studio Stereo zaprasza (stereo). 14.10 Wersje i kontrowersje. 14.40 Roman Waschko i jego płyty. 15.00 Teatr PR: „Ścianki" — słuch. Jerzego Sulimy-Kamińskiego, reż. W. Opałka (stereo) 16.00 Wiad. 16.06 Henryk Debich zaprasza... — koncert w opr. Krystyny Pietranek (Ł). 17.00 Tu Studio 4 — Warszawska dyskoteka (stereo). 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 18.00 Stereo i w kolorze — Olga Szwajgier. 19.15 Radiolatarnia 19.45 Bo ojczyznę wiecej kocham niż swe młode życie — aud. E. Bojarskiej z udziałem dr C. Chlebowskiego. 20.15 C. Vecchi: L'Amfiparnaso" — komedia madrygałowa w 3 aktach (stereo). 22.00 Wiad. sportowe (Ł). 22.10 Symfonie K. A. Hartmanna (stereo). 22.35 Nowe nagrania radiowe. 22.55 Wiad.

NOCNA POMOC PIELĘGNIARSKA

— dla poszczególnych dzielnic — czynna codziennie w godz. od 20 do 5:

Łódź Bałuty — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im H. Wolf zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel 777-77
Łódź-Górna — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im Jonschera Szpitala im W. Brudzińskiego; zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel 406-56
Łódź Polesie — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im M. Pirogowa Szpitala im Madurowicza zgłoszenia na zabiegi w domu chorego, tel 56-63-30
Łódź-Śródmieście — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im L. Pasteura: zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel 884-11
Łódź-Widzew — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im Sonenberga, zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel 884-11

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza 137
tel. 99

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia, czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia — tel. 615-19

W dniu 1 lipca 1981 r. zmarł po trudnym i pracowitym życiu

Ś. † P.

**JÓZ

ŁÓDZKI weekend

IMPREZY REKREACYJNO-SPORTOWE

Zarówno w najbliższą wolną sobotę, jak i w niedzielę czynne będą w godzinach od 10 aż do zmierzchu kąpieliska i wypożyczalnie sprzętu wodnego i rekreacyjnego w następujących ośrodkach wypoczynkowych WOSiR. Arturówek, Stawy Jana (bez kąpieliska), „Businka" w Pabianicach, „Nad Nerem" w Konstantynowie, „Mrożyczka" w Głownie „Malinka" i „Nowa Gdynia" w Zgierzu, 4 i 5 lipca w „Busince" odbędą się imprezy rekreacyjno-sportowe: wyścigi pływackie, turniej kręglarski nauka pływania dla dzieci (w wolną sobotę w godz. 11—17) oraz turniej tenisowy, gimnastyka dla pań odchudzających się (niedziela, godz 14—18). W Arturówku w niedzielę zajęcia Klubu Biegów Rekreacyjnych „Dropy".

WYCIECZKI

▲ Sekcja turystyczna TPŁ zaprasza na pieszą wycieczkę po Łodzi w wolną sobotę, 4 bm. Zbiórka chętnych przed wejściem do Centralnego Muzeum Włókiennictwa (ul. Piotrkowska 282), o godz. 14.30.

▲ Z soboty na niedzielę wycieczka nocna piesza na trasie: Rogów — Tworzyjanki — Rochna — Zakowice. Zbiórka uczestników 4 bm. o godzinie 21 na Dworcu PKP Łódź Fabryczna. Powrót około godz. 5 w niedzielę.

Niedziela. ▲ Wycieczka piesza na trasie: Konstantynów —Błędów — Lutomiersk Zbiórka — dworzec MPK, ul. Północna godz. 9. ▲ Wycieczka rowerowa do Nowej Gdyni — zbiórka na Rynku Starego Miasta o godz. 8.

IMPREZY KULTURALNE

W sobotę w DDK (ul. Siedlecka 1) od godz. 11 impreza dla dzieci pn. „Bawimy się razem" ▲ Na basenie „Fala" w Parku Kultury i Wypoczynku na Zdrowiu w sobotę i niedzielę od godz 17 — dyskoteka. ▲ W niedzielę w godz. 16—18 w muszli koncertowej na Zdrowiu — impreza estradowa dla dzieci i dorosłych Również w niedzielę w Parku 19 Stycznia w Helenowie z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości w godz. 10—18 — festyn.

(j. kr.)

W kręgu spraw związku branżowego włókniarzy

Na wczorajszej konferencji prasowej w Zarządzie Głównym Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego poinformowano o prowadzonych przez związek pracach w dwóch dziedzinach. Pierwsza z nich, to problemy związane z ochroną i pomocą prawną. Nie są to sprawy proste; ostatnie zmiany polityczno-społeczno-gospodarcze zdezaktualizowały niektóre przepisy, nastąpiła zmiana interpretacji innych. Np. w dziedzinie stosowania prawa pracy zauważa się chaos i fakt na przykład pozytywnego załatwienia niemałego procentu pisemnych skarg, które do ZG Włókniarzy trafiają, świadczy nie tylko o tym, że ZG spełnia swój obowiązek, ale także i o tym, że przepisy prawne w zakładach pracy bywają łamane z powodu ich nieznajomości (szczególnie w zakresie rozwiązywania umów o pracę).

Zakłady pracy — jak stwierdzono na konferencji — cechuje często oportunizm i asekuracja, szczególnie tam, gdzie przepisy można interpretować w dwojaki sposób ZG Włókniarzy planuje badanie i kontrolowanie przestrzegania prawa pracy i również — co jest nowością — **wyciąganie wniosków w stosunku do osób łamiących prawo.** Związek stoi na stanowisku, że należy poprawiać prawo jeśli jest złe, **ale zawsze działać na jego gruncie.**

Zw. Zaw. Włókniarzy stoi na stanowisku, że handlem powinien się zajmować wyłącznie handel dysponujący kadrą, lokalami itp Wniosek ten podjęto wskutek obserwacji, z których wynika, że zakłady pracy produkujące poszukiwane na rynku towary wymieniają się swoją produkcją z innymi zakładami tworzącymi równie poszukiwane dobra. W rezultacie towary te w ogóle nie trafiają na rynek. Sytuacja taka jest nie do przyjęcia. Proponuje się więc w najbliższym czasie spotkanie trójstronne: władze, branżowcy i „Solidarność", by położyć kres tego rodzaju praktykom.

Od 1 lipca obowiązują nowe zasady rozdziału miejsc sanatoryjnych i wczasów profilaktycznych. Miejsca w sanatoriach związkowych branży przemysłu lekkiego dzielone są centralnie na terenowe agendy, gdzie mieszane komisje (branżowcy i „Solidarność") dokonują podziałów na zakłady pracy. Dalszym rozprowadzaniem miejsc zajmują się już wydziały socjalne przy pomocy rad zakładowych.

(p)

PROPONUJEMY

Do papierosów dodawać zapałki

Wielu palących tytoń mieszkańców województwa łódzkiego z racji znanych kłopotów w nabyciu papierosów z ulgą przyjęło decyzję wprowadzenia ich reglamentacji. Wydaje się, że w ten sposób zlikwiduje się wreszcie „gangi papierosowe" okupujące już nie tylko kolejki, ale nawet wozy dostawcze. Obowiązująca od 15 lipca reglamentacja papierosów oraz zdecydowana akcja antyspekulacyjna winna problem ten wreszcie rozwiązać. Przy zapewnieniu palaczom odpowiedniego minimum papierosów, będą oni mogli w spokoju pracować i w spokoju oczekiwać lepszych czasów, gdy równowaga rynkowa zostanie przywrócona.

Jedna reglamentacja pociąga za sobą niestety kolejne. Bo jeżeli już będą papierosy, to czym je zapalać? Wszak i zapałek na rynku brakuje. Istnieje więc, naszym zdaniem, pilna konieczność wprowadzenia reglamentacji i tego artykułu. **Słyszeliśmy, że wiele osób przez cały dzień pali gaz w kuchni, by zapewnić sobie ogień, co wydaje nam się przerażające.**

Najprostszym rozwiązaniem byłaby sprzedaż odpowiedniej ilości zapałek (pudełka, dwóch czy dużej paczki) w zależności od dostaw) **przy kupnie papierosów.** Jest co prawda część osób nie palących tytoniu, które używają zapałek w gospodarstwie domowym, ale wydaje nam się, że i oni w trosce o palących członków rodziny czy znajomych wykupywać będą swoje ilości papierosów dla nich i przy okazji dla siebie zapałki. Zresztą, jak ktoś nawet na kupon nie będzie chciał papierosów tylko zapałki, to powinno się mu je sprzedać.

Postulaty te kierujemy pod adresem władz miasta, które dziś na cotygodniowym sztabie u prezydenta będą rozpatrywać sprawy łódzkiego rynku żywnościowego. Proponujemy też rozpatrzenie reglamentacji win i koniaków, ewentualnie może zapewnienie wymiany butelki wódki na jedną czy dwie butelki lepszego wina lub koniaku. Są bowiem zdecydowani amatorzy właśnie tych, a nie innych trunków.

(ms)

Wreszcie spokój przy zakupie alkoholu

(Dokończenie ze str. 2)

— W kierowanej przeze mnie placówce nawet w okresie największego popytu na wódkę zawsze był porządek, ale ile to kosztowało wysiłku Teraz wreszcie zapanował sokój. Zadowoleni są też klienci, chociaż dla niektórych przydział miesięczny jest zbyt mały. Jeszcze przed kilkoma dniami dzisiejsza dostawa 1350 butelek starczyłaby na trzy godziny. Dzisiaj przez trzy godziny sprzedaliśmy 60 butelek.

Przy stoisku monopolowym w sklepie przy ul. Piotrkowskiej 96 o godz. 10 dwie emerytki wykłócały się dlaczego jeszcze nie ma wódki. Po dostawie uformowała się tam niewielka kolejka. Większą zaobserwowaliśmy obok, gdzie na kupony rejestracyjne zamiast wódki sprzedawano kawę i słodycze. Sporo klientów było natomiast w sklepach przy ul. Ujście 4, Jaracza 13, Gagarina 6. Nie wierzono widocznie, że alkoholu na kartki wystarczy.

— Mamy pełne pokrycie powiedział nam wiceprezes WSS „Społem", **Bogdan Głapiński.** — Świadomie też nie mobilizowaliśmy całego transportu po to, by dowieźć alkohol do wszystkich sklepów, dlatego w niektórych wódki nie było. Nie jest to w końcu pieczywo lub masło...

My zaś jesteśmy za tym, by ten rodzaj reglamentacji, jako jedyny spośród obowiązujących, utrzymać jak najdłużej.

(ms)

Wyrok na sprawcę zamalowania tablicy TPPR

Wczoraj przed Sądem Rejonowym — VIII Wydział Karny w Łodzi, toczyła się sprawa przeciwko Wiesławowi C., który 30 czerwca 1981 roku dopuścił się zniszczenia dwóch tablic na budynku Zarządu Łódzkiego TPPR przy ul Narutowicza 48.

21-letni Wiesław C. pracownik MPK wracając 30 czerwca z pracy, wstąpił z kolegami do restauracji „Tkacka" przy ul. Kilińskiego gdzie wspólnie z innymi wypił kilka butelek piwa oraz pewną ilość wódki. Następnie, po opuszczeniu restauracji, zdążając do domu, znalazł się przed budynkiem TPPR, gdzie przy pomocy posiadanego ładunku emalii w aerozolu zamalował dwie tablice z napisem „Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — Zarząd Łódzki", nie naruszając przy tym innych wiszących tam tablic.

Wiesław C. schwytany został przez przechodniów, którzy wezwali następnie funkcjonariuszy MO. Jak twierdzą świadkowie zajścia, drugi osobnik zbiegł.

Podczas rozprawy oskarżony przyznał się do zarzuconego mu czynu, lecz nie potrafił wyjaśnić jego motywów. Stwierdził on, że działał sam i pod wpływem alkoholu.

Sąd biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności oraz poręczenie społeczne, skazał Wiesława C. na 10 miesięcy aresztu z zawieszeniem na 3 lata ,oddając go jednocześnie pod kuratelę społeczną. Oskarżony ma zapłacić też grzywnę w wysokości 7 tysięcy zł Wiesław C. zobowiązany został do pokrycia kosztów zniszczonego mienia wartości 1300 zł oraz do przepracowania 20 godzin na rzecz społeczeństwa. Obciążony też został kosztami sądowymi. Wyrok nie jest prawomocny.

(hz)

wokół nas

W wolną sobotę miasto umiera (a przynajmniej zastyga w absolutnym bezruchu) więc dzień ten, z braku innych zastosowań ofiarowanego nam czasu, proponuje przeznaczyć na medytację. Pozbawieni pokus, by stanąć w kolejce — a niektórym weszło to już w krew; widok nie kończącego się ogona wywołuje coś w rodzaju **głodu narkotycznego** — nie obciążeni torbami, z którymi idziemy przez nasze niełatwe życie, spróbujmy oddać się refleksjom. Wprawdzie brak wyraźnych bodźców do działania wpływa na umysł niewątpliwie otępiająco, jednak z drugiej strony ten deficyt równoważony jest niedostatkiem używek, które przecież tylko pozornie nas pobudzają, zaś na dłuższą metę są — jak wiadomo — siła degradującą i destrukcyjną. Jeśli wszelako znajdzie się wśród nas ktoś, kto po tygodniu (nawet skróconym) wytężonej pracy poczuje się tak zmęczony, że nie będzie już chciał nakłonić głowy do wysiłku, z czystym sumieniem może ograniczyć się do niespiesznego spaceru i swobodnej obserwacji.

Wyobraźmy sobie np., że trasa takiego wolnosobotniego przechodnia wiedzie ulicą Sienkiewicza. Pod numerem 54 dostrzeże on strzępy plakatów, które w dniach protestu strażaków krzyczały: „Żądamy wolnych sobót!" Polakom trudno dziś wprawdzie zaimponować jakąkolwiek formą postulatów, bo chyba **wszystko już u nas było,** lecz gdyby nasz bohater ze spaceru postawił się w sytuacji cudzoziemca (który w dodatku nie umiałby zająć stanowiska wobec innej kwestii, wyrażonej przez straż pożarną w pytaniu: „Czy można wyżyć za 3.400?"), miałby szerokie pole do przeróżnych dywagacji np. **czy w tym kraju w sobotę nie używa się zapałek,** czy owo stanowcze żądanie jest ciekawostką w skali lokalnej, czy może w światowej itd. Przyznajmy, że nawet najbardziej rozleniwiony umysł byłby zmuszony puścić w ruch szare komórki dla rozsupłania tych problemów.

Gdyby nasz spacerowicz trafił do przypadkiem otwartego pawilonu „Ruchu" w przejściu pod ulicami Piotrkowska i Mickiewicza (piszę „przypadkiem", bo w „Ruchu" dyżury ustala się chyba **na zasadzie loterii** i zapewne także dla dyrekcji tej firmy kto pracuje w dzień święty, a kto odpoczywa — jest zagadka), może załatwić tam sprawunek bardziej nieoczekiwany niż np. paczka żyletek albo proszku do prania. Trafi tam mianowicie na plastykowy znaczek z napisem „Dożynki 1979". Chyba to dla upamiętnienia ostatniego święta plonów, jakie się u nas odbyło — pomyśli sobie i jeśli w najbliższych chwilach nie zajmie jego uwagi coś równie frapującego, będzie mógł do woli łamać sobie głowę nad historią jeśli już nie wielkości, to przynajmniej **przeciętności** naszego rolnictwa, a następnie jego **upadku na samo dno.**

Zgnębiony ponurą perspektywą, która wyłoni się w wyniku intensywnych operacji myślowych nad stanem gospodarki żywnościowej, zapragnie z pewnością orzeźwić się w barze „Jontek" lecz i tu dosięgna go błądzące jeszcze w głowie kwestie naszego bytu, lub raczej **niebytu.** Zobaczy najpierw wywieszkę, która powinna tu być chyba — z racji notorycznych niedostatków — **wygrawerowana w mosiądzu i na stałe przytwierdzona do ściany: „Piwa brak"** (może to i lepiej — pomyśli sobie — bo to, co łódzkie browary nalewają do butelek, to chyba mocz pawiana chorego na cukrzycę, zresztą i tego — przypomni sobie co niedawno przeczytał — wkrótce nie będzie z powodu braku importowanej ziemi okrzemkowej, a może setki jeszcze innych składników, jak butelki kapsle woda, piana itd.) i skieruje wzrok do wnętrza gabloty w której ujrzy coś brudno-szarego i włochatego a co — jeśli ma uwierzyć wyrażonej na piśmie informacji — jest **tartinka z salcesonem.** Będzie to kolejny temat do filozoficznej konstatacji w jak oryginalny sposób **miniona wytworność łączy się z brutalną rzeczywistością.**

Zajrzy jeszcze do „Wedla" przy Piotrkowskiej, gdzie smutna i samotna jak palec ekspedientka trzyma wartę przy trzech gatunkach herbaty (zastanowi się nad celowością takiego dyżuru bo przecież mogłaby ona bez obawy o zarzut zaniedbania obowiązków pójść do domu i nawet zostawić otwarte drzwi do poniedziałku) i wreszcie wyladuje na przystanku autobusu „L" u zbiegu ulic Sienkiewicza i Tuwima, która to linia **akurat kursuje** — zapewne na mocy wyroku Opatrzności. W tym „kursuje" jest oczywiście sporo przesady: autobus „L" **kursuje kiedy chce.**

Dzięki temu jednak jest wystarczająco dużo czasu aby przyjrzeć się ogołoconej do cna wystawie kiosku, w którym nie ma dosłownie nic (NIC!), tylko na samym froncie jak wyrzut sumienia wisi wiązka sznurowadeł. Nawykły już do łamania głowy (które jednak **nie daje rozkoszy**), nasz bohater zaduma się: co też to może oznaczać? Czyżby ekipa z poprzedniego dziesięciolecia nie zdążyła **rozłożyć** właśnie przemysłu sznurowadeł? A może to dlatego, że nie ma i butów? Taka supozycja wydaje się dosyć prawdopodobna, stanowczo natomiast odrzuca natrętną myśl iż może to być p r o p o z y c j a. Biorąc na zdrowy rozum — **za cienkie,** a poza tym komu chciałoby się przed aktem ostatecznym zadawać sobie tyle mozołu, jeśli i tak jesteśmy zmordowani codziennym wiązaniem końca z końcem.

Przynosząc do domu z relaksowego spaceru taki bagaż przemyśleń, człowiek pragnie już tylko jednego: **zaśpiewać.** Dobrze się składa, bo akurat śpiewają w Opolu, a telewizja nam to uprzystępnia, do późnych zresztą godzin nocnych, kończąc przebojem Jana Pietrzaka, który maluczko a stanie się **drugą „Rotą".** Pokrzepiony na duchu (że oprócz niego **również innym Polakom chce się śpiewać),** bohater tego felietonu około pierwszej w nocy układa się do snu, gdy nagle pod oknami rozlega się chóralne „Aby Polska była Polską". To idzie ulicą młodość, która jednak zapamiętała tylko ten fragment refrenu nowej „Roty" i oto daje dowód pojemności swojego zmysłu percepcji. Zastanawia się teraz: pewna niezborność chóru wskazywałaby na stan — jak by to rzec elegancko? — **podchmielenia,** lecz oczywiście o nadużyciu napojów wyskokowych nie może być mowy (bo i skąd wziąć ich tyle?). Zresztą w tym drugim wypadku usłyszałby raczej „Góralu, czy ci nie żal?", „Wszystkie rybki śpią w jeziorze", lub **coś równie stosownego.** Podjęcie zatem tak budującego refrenu zostało więc chyba podyktowane pobudkami, które przy pewnej dozie wyobraźni można by nazwać **obywatelskimi, patriotycznymi.** A jeśli tak, to chapeau bas!

Szkoda jedynie iż rewelersi głosy mają tak silne, a krok przyjęli tak powolny. Jednym z przymusowych słuchaczy nie dało to zasnąć, drugich wybiło ze snu.

Zrekapitulujmy to zdarzenie: **pobudki tych występów były szlachetne, cel wzniosły** — przyjmuje, że się nie myle — **skutki są wszakże dyskusyjne.** Tak to bywa.

JERZY SZELEWICKI

Niesubordynowany sierżant

Dowództwo amerykańskich sił zbrojnych powzięło decyzję przedterminowego zwolnienia z armii sierżanta Josepha Subika — oświadczył w czwartek rzecznik Pentagonu.

Sierżant J. Subik był jednym z dwudziestu wojskowych amerykańskich którzy razem z pracownikami ambasady USA przetrzymywani byli w Iranie od listopada 1979 roku do stycznia 1981 roku pod zarzutem szpiegostwa. Przebywając w Teheranie J. Subik kilkakrotnie wystąpił z publiczną krytyką polityki amerykańskiej wobec Iranu, podawał fakty wywrotowej działalności pracowników ambasady USA w Teheranie wymierzonej przeciwko rewolucyjnemu rządowi irańskiemu.

Władze wojskowe w związku z tym podjęły represyjne kroki wobec niego. Skreślono go np z listy wojskowych amerykańskich, którym przed miesiącem przyznano specjalne odznaczenie za wykazane zasługi podczas pobytu w Teheranie w charakterze zakładników. Kolejnym krokiem jest usunięcie go z armii.

UMARŁA MAGIA — NIECH ŻYJE BIORYTMIA!

BIOCYKLICZNA „KRZYWA" prawdę li powie?

Zastanawiając się nad swoją przyszłością nie trzeba już spoglądać w gwiazdy, konsultować, wróżyć czy sięgać do kart... Wystarczy poznać i skomentować wznoszącą się i opadającą krzywą swego „biorytmu" — twierdzą francuscy wyznawcy biorytmii.

Jakość naszego życia regulowana jest — zdaniem „biorytmików" — prawdziwym zegarem biologicznym, którego wskazówki zaczynają się przesuwać w godzinie narodzin każdego człowieka. Specyficzny ten zegar wyposażony jest ponoć w trzy wskazówki odpowiadające trzem znanym dziś rytmom: fizycznemu, emocjonalnemu i intelektualnemu. Odkrycie pierwszych dwóch biocykli zawdzięczamy Hermannowi Svobodzie, profesorowi psychologii uniwersytetu wiedeńskiego z końca ub. wieku. W latach dwudziestych naszego stulecia rytm fizyczny i emocjonalny Svobody wzbogacił, opracowując cykl intelektualny, niemiecki uczony Alfred Teltscher.

Każdy z trzech biorytmów działa według podobnego schematu: okres pozytywny to czas wyładowania, negatywny — naładowania Dni krytyczne to te, w których następuje przejście z jednej fazy biorytmu do drugiej. Cykl fizyczny — najkrótszy — trwa przeciętnie 23 dni, emocjonalny — 28 i intelektualny 33 dni. Różnice w długości poszczególnych rytmów sprawiają, że — na szczęście — rzadko kumulują się negatywne i krytyczne okresy, i przeżywamy tzw. bardzo zły dzień...

Biorytmicy, szczególnie amerykańscy, badają wpływ biocykli na życie, osiągnięcia i porażki wielkich polityków, aktorów, sportowców. Okazało się np., iż dzień samobójstwa Marylin Monroe — 5. VIII. 1962 r. — był jednocześnie datą krytyczną cyklu fizycznego i emocjonalnego sławnej aktorki. „Pływak wszechczasów", Amerykanin Mark Spitz, zdobył siedem złotych medali olimpijskich trafiając w Monachium na 11 pozytywnych dni swego cyklu fizycznego. Tenisista Borg grał w ubiegłorocznym turnieju „Masters" jak w transie, nie dając najmniejszych szans Johnowi McEnroe i Vitalisowi Gerulaitisowi, którzy w przeciwieństwie do niego przeżywali krytyczny okres biorytmu fizycznego. Coraz częściej opracowuje się także biocykliczne krzywe „na bieżąco". W kilka dni po zamachu na Jana Pawła II amerykańska agencja podała, iż 13 maja był dla papieża datą negatywną w jednym, a krytyczną w pozostałych biorytmach.

Francuzi, zafascynowani od niedawna (teoretycznymi) możliwościami biorytmii, studiują dane nowej ekipy politycznej kierującej republiką. Opracowano „krzywe" prezydenta i członków jego najbliższej ekipy. Wyniki niekiedy są zaskakujące. Dowiedziano się np., iż Francois Mitterrand ma zerową możliwość „uczuciowego" porozumienia się ze swoim premierem, Pierre Mauroy, natomiast w stu procentach odpowiadają mu intelektualne cechy Michela Rocarda. Oceny te nie bardzo potwierdza dotychczasowa praktyka. Wręcz humorystycznie zabrzmiał werdykt biorytmików stwierdzający 100-procentową zgodność uczuciową między przywódcą partii RPR, Jacquesem Chirac i byłym prezydentem Giscardem d'Estaing.

W kilku krajach świata — nie należy do nich na razie Francja — teoretyczne badania oraz praktyka biorytmiczna są już stosunkowo zaawansowane. W USA i Japonii dzięki badaniom biocykli i wybieraniu odpowiednich dni do interwencji chirurgicznych, zmniejszyła się ponoć ilość „operacji, które się udały, lecz pacjent umarł...". Konsultacje biorytmów miały także spowodować w tych krajach zmniejszenie się wypadków przy pracy i katastrof drogowych. W Japonii niektóre towarzystwa ubezpieczeniowe opracowują systematycznie wykresy biorytmów swych klientów, a wielu szefów przedsiębiorstw zleciło opracowanie „biodiagramów" swych pracowników.

Coraz modniejsza we Francji biorytmia nie jest na razie uznawana za dziedzinę nauki. Zaszczytu takiego dostąpiła stosunkowo niedawno pokrewna jej chronobiologia, badająca wpływ pór roku na zmiany w organizmie. Nie opatentowana oficjalnie, ale przynosząca już pieniądze — i to niemałe — biorytmia rozkwita na handlowym rynku i w prywatnych gabinetach psychobiologów. We Francji można już kupić bez trudu swój „biodiagram", tak jak nabywa się horoskop. Pojawiły się także biokalkulatory. Od 100 dolarów wzwyż kupić można minielektroniczne liczydełko o nazwie „Cassio", „Kosmos" lub „Mini-Bio" i samemu opracować swoje „krzywe". Nie brakuje podręczników, poradników, a nawet biobeletrystyki. Autorzy powyższych dzieł twierdzą, iż do opracowania „dobrych i złych dni" wystarczy znajomość matematyki z pierwszych klas szkoły elementarnej.

Za proste to, aby było prawdziwe — twierdzą sceptycy. Tymczasem entuzjaści biorytmii organizują coraz to nowe sympozja, dyskusje i instytuty. Niedługo już chcą zwołać pierwszy światowy kongres teoretyków i praktyków biorytmii...

ANNA BIELECKA

GIEŁDA

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO i POŃCZOSZNICZEGO
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 270

ogłasza w dniach 8 — 9 lipca 1981 roku

GIEŁDĘ MATERIAŁÓW TAKICH JAK:

dodatki krawieckie, dzianiny, opakowania, elementy zamienne do maszyn oraz inne artykuły techniczne.

ZAPRASZAMY ZAINTERESOWANYCH:

— z sektora uspołecznionego w dniu 8 lipca;
— z rzemieślniczych spółdzielni w dniu 9 lipca.

na stoisko w budynku zjednoczenia, przy ul. Piotrkowskiej 270, I piętro, w godz. 9—15. 1600-k

---

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI LEŚNEJ „LAS"
w ŁODZI, ul. ŻEROMSKIEGO 52

OGŁASZA
I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż w dniu 20 lipca br. o godz. 14 w Zakładzie Produkcji Leśnej „Las" w Rossoszycy, woj. Sieradz:

1. **ciągnika rolniczego typu „Ursus C-355", rok bud. 1974, nr podwozia 208993, stopień zużycia 55 proc., w cenie wywoławczej 57.150 zł,**
2. **przyczepy samowyładowczej typu IMT 682, nr podwozia 2831, rok budowy 1976, stopień zużycia 70 proc., w cenie wywoławczej 21 900 zł.**

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg zostanie przeprowadzony w tym samym dniu o godz. 13, a cena wywoławcza zostanie obniżona zgodnie z przepisami.

Ze stanem technicznym pojazdów można się zapoznać na 2 dni przed przetargiem, w godz. 8—11.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są: wpłacić wadium 10 proc. ceny, najpóźniej w przeddzień przetargu (wpłaty pocztowe nie będą przyjmowane) przedłożyć zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania Urząd Gminy, że posiadają gospodarstwo rolne co najmniej 5 ha, oraz że w ciągu 5 lat nie nabyli ciągnika z przydziału i są uprawnieni do zakupu ciągnika z przetargu, w myśl Zarządzenia Nr 51 Min. Rolnictwa z 5 maja 1981 r.

Braków nie uzupełniamy, zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 1621-k

---

LIGA OBRONY KRAJU ZARZĄD WOJEWÓDZKI
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 97, tel. 348-02

OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż pojazdów samochodowych (zgodnie z przepisami zawartymi w MP nr 26 z dnia 2 maja 1977 r.):

1. **Samochód osobowy m-ki „Fiat 126p — 650", nr silnika 7599204, nr podwozia 72918, rok prod. 1977, zużycie 65 proc., cena wywoławcza 45.500 zł.**
2. **Samochód osobowy m-ki „Fiat 126p", nr silnika 7202825, nr podwozia 7020405, rok prod. 1976, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 37.500 zł.**
3. **Samochód osobowy m-ki „Fiat 126p", nr silnika 7294214, nr podwozia 7052957, rok prod. 1976, zużycie 65 proc., cena wywoławcza 43 750 zł.**
4. **Samochód osobowy m-ki „Fiat 126p", nr silnika 7182894, nr podwozia 014023, rok prod. 1976, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 37.500 zł.**
5. **Samochód osobowy m-ki „Fiat 126p", nr silnika 7126443, nr podwozia 7291155, rok prod. 1975, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 37 500 zł.**
6. **Samochód osobowy m-ki „Fiat 126p", nr silnika 7207415, nr podwozia 7084672, rok prod. 1976, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 31.250 zł.**
7. **Samochód osobowy m-ki „Fiat 126p — 650", nr silnika 7561734, nr podwozia 7167395, rok prod. 1977, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 39.000 zł.**
8. **Samochód osob. teren. „GAZ 69A", nr silnika 587430, nr podwozia 3781980, rok prod. 1968, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 31.250 zł.**
9. **Samochód dostawczy „Nysa T-521", nr silnika 325621, nr podwozia 123393, rok prod. 1974, zużycie 65 proc., cena wywoławcza 94.500 zł.**

W.w. pojazdy można oglądać pod następującymi adresami, w okresie pięciu dni przed określonym terminem przetargu:

— poz. 1 i 2 — w Ośrodku Szkolenia Zawodowego Kierowców Pabianice, ul. Ossowskiego 52, tel. 15-25-17 bądź tel. 15-32-04, w godz. 9—14;
— poz. 3 i 4 oraz 8 — w Ośrodku Szkolenia Kierowców w Zgierzu, ul. 17 Stycznia 15, tel. 16-20-41, w godz. 9—13;
— poz. 5 i 6 — w Ośrodku Szkolenia Kierowców LOK w Łodzi, przy al. Kościuszki 71, tel. 661-13, w godz. 9—14.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 17 lipca br. w siedzibie Ośrodka Szkolenia Kierowców LOK w Łodzi, al. Kościuszki 71, II piętro, o godz. 10.

W przypadku niesprzedania pojazdów w I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 20 lipca br. o godz. 10 pod w.w. adresem, a ceny wywoławcze obniżone zostaną o 20 proc. ceny wywoławczej I przetargu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać do kasy Zarządu Wojewódzkiego Ligi Obrony Kraju w Łodzi, ul. Piotrkowska 97, I piętro, czynnej w poniedziałki, środy i piątki w godz. 12—14, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Do przetargu nieograniczonego mogą przystąpić osoby fizyczne i instytucje bez ograniczeń.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn, a także ogłaszający przetarg nie bierze na siebie odpowiedzialności za wady ukryte i braki w osprzęcie. 1556-k

---

Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny kupię. Oferty 21671 g Prasa, Piotrkowska 96.

DOM piętrowy — nowe budownictwo, częściowo wykończony wraz z ogrodem — sprzedam. Oferty „21936" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ mały domek w Łodzi. Oferty z ceną — 22023 g Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM dom murowany piętrowy Zaliwskiego 24. Szymański. 21521 g

ZAMIENIĘ lub kupię segment w rozliczeniu M-4 i M-3. Oferty „21912" Prasa, Piotrkowska 96.

Kupno-Sprzedaż

BRYLANT 0,5 k, czysty kupię. Oferty „21973" Prasa Piotrkowska 96.

NÓŻ do tkanin oryginalny, owerlock, teksas i sztruks zagraniczny — kupię. Oferty „21134" Prasa, Piotrkowska 96.

BONY PKO — kupię. Oferty „21798" Prasa, Piotrkowska 96.

SZTRUKS i nóż do tkanin — kupię. Oferty — „21792" Prasa Piotrkowska 96.

SPRZEDAM kiosk — warzywa, owoce. Doskonała lokalizacja. Oferty „21691" Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM szwedzkie fototapety na drzwi, Maciejewska, Wygodna 26 m 134 21991 g

COCKER spaniele szczenięta pełnorodowodowe — sprzedam. Sienkiewicza 6 m 22 21930 g

STOLIK i lampa stojąca — stalowe, „Santa Maria" Columba — antyki sprzedam. Tel. 216-33, po 17. 22004 g

ZESTAW stereo sprzedam Gdańska 42 — 3. Janowscy. 21999 g

SUKNIĘ ślubną sprzedam Tel. 246-70. 21858 g

SPRZEDAM tylko w komplecie stębnówki, dwuigłówki, overlock, dziurkarkę, guzikarkę. Odstąpię lokal. Oferty „21207" Prasa Piotrkowska 96.

ZAKŁAD napełniania naboi ze zbytem i technologią sprzedam. Tel. 53-57-11 21514 g

CMENTARZ Kurczaki — odstąpię dwa miejsca wraz z nagrobkiem. Tel. 775-23 godz. 16—20. 21617 g

SPRZEDAM prasę hydrauliczną 63 t. Andrespol Rokicińska 150 (wtorek godz 13—15) 21642 g

SPRZEDAM Wielką Encyklopedię Powszechną 13 tomów namiot „Warta 4" nowy, tel. 55-12-72 21638 g

NAWÓZ kurzy (z posadzki) — sprzedam. Chechło I 72 Bondyra. 12716 g

SPRZEDAM wzmacniacz — „WS-303", opony do „Fiata 125p" Tel. 650-16 21808 g

BONY PKO kupię. 51-16-91. 22156 g

KIT pszczeli — receptura 789-01. 18346 g

Pojazdy

„TRABANTA" (1978) sprzedam. Tel. 462-73 21872 g

„WARTBURGA 1000" sprzedam. Tel. 737-20 21880 g

SPRZEDAM „Fiata 126p" po wypadku Łódź, Żołędziowa 19 (od Warszawskiej w bok) 21903 g

„ŻUKA" skrzyniowiec — sprzedam lub zamienię na osobowy Aleksandrów 17 Stycznia 6 21932 g

„FIATA 126p" nowy lub prawie nowy — kupię. Tel. 446-04 lub 415-89 wieczorem. 22006 g

„SYRENĘ Bosto" sprzedam. Tel. 81-93-13, po 18. 21981 g

„FIATA 125p" (1977) sprzedam. Oglądać Tokarzewskiego 55 m. 4 (przy parku Promienistych) niedziela godz. 11—16. Tel. 728-73. 21913 g

ZAMIENIĘ lub kupię nowego „Fiata 125p" w rozliczeniu nowy „Fiat 126p" Obywatelska 69 m. 44. 21911 g

„VW Passat" i blachę przednią do „Łady" — sprzedam. Tel. 53-56-68. 21867 g

NOWEGO „Poloneza" lub „Fiata" kupię. Oferty — „21496 g" Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125p" (1978) sprzedam oglądać piątek — sobota, Suwalska 9 godz. 10—18 (pracownia). 21402 g

SPRZEDAM „Wartburga 353" (1976). Tel. 270-98 21385 g

„FIATA 126" — komfort. (1976) oraz „126p" (1977) — sprzedam z powodu wyjazdu. Tel. 866-63 21481 g

PÓŁ wkładu na „Fiata 125p". Odbiór 1982 — odstąpię. Oferty 21324 g Prasa, Piotrkowska 96

SAMOCHÓD terenowy w dobrym stanie kupię. Tel 15-63-96 21230 g

„FIATA 125p — 1500" — sprzedam, tel. 52-05-06. 21577 g

„SYRENĘ 105" w całości lub na części — sprzedam. Kupię kolumnę — 60 W. 51-91-50 21327 g

BMW — 520 sprzedam — parking Sienkiewicza — Traugutta, sobota godz. 16—19 21567 g

ODSTĄPIĘ rejentalnie — wkład na „Ładę". Odbiór lipiec 1981. Oferty 21568 g Prasa, Piotrkowska 96

ODSTĄPIĘ wkład na „Fiata 126p" 1983 Oferty 21690 Prasa Piotrkowska 96.

KOMPLETNY silnik VW 1300 sprzedam. Tel. 12-12-34 Aleksandrów Łódzki 21697 g

„ŁADĘ" sprzedam. Odbiór natychmiast. Tel. 818-25 21746 g

„SYRENĘ R-20" (1979) — sprzedam. Łódź Al. Włókniarzy 230 m. 85, po 16. 21800 g

„ZASTAWĘ" Mediteran" nową — kupię. Oferty — „21796" Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125p" — odbiór natychmiast — notarialnie kupię Oferty „21794" Prasa, Piotrkowska 96

USZKODZONE nadwozie „Fiata 125" — kupię Tel. 55-15-82. 21757 g

GARAŻ potrzebny Retkińska — Fornalskiej Oferty „21689" Prasa Piotrkowska 96.

„SKODĘ 105" lub „Fiata 125" — kupię, inne propozycje, tel 51-60-35, sobota, niedziela. 20931 g

Lokale

LOKAL, pawilon handlowy kupię lub wynajmę. Oferty 21884 g Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ lub wydzierżawię pomieszczenie nadające się na warsztat blacharstwa samochodowego. Telefon 52-41-26 21924 g

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania do wynajęcia. Tel 53-49-51 godz 16—19 21931 g

CUDZOZIEMIEC poszukuje M-2 lub M-3. Oferty — 21967 g Prasa, Piotrkowska 96

LOKALU na cichą pracownię krawiecką powyżej 16 m — dzielnica Widzew — poszukuję. Tel. 264-36 22011 g

PRACUJĄCA po studiach poszukuje pokoju lub M-2. Tel. 846-69 (20—22). 21982 g

MIESZKANIA M-4 lub M-5 umeblowanego, najchętniej w Śródmieściu — poszukuję Oferty „21958" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ M-2, M-3 Płatne z góry za rok. Tel. 664-86 po 19. 21868 g

M-4 kupię. Tel. 52-43-63. 21840 g

M-3 własnościowe — sprzedam. Oferty „21485" Prasa, Piotrkowska 96.

SOSNOWIEC, centrum — M-3 spółdzielcze, zamienię na podobne w Łodzi lub województwie. Oferty „21356" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ M-3, najchętniej Bałuty lub osiedle Radogoszcz Oferty „21385" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ M-3 w rozliczeniu „Fiat 128 Sport". Oferty „21498" Prasa, Piotrkowska 96.

ZDECYDOWANIE poszukuję jednopokojowego mieszkania z niekrępującym wejściem. Płatne za rok z góry. Oferty „21319" Prasa Piotrkowska 96.

POKÓJ 23 m, śródmieście — zamienię na 2 pokoje z kuchnią, bloki (dopłata) Oferty „21312" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ samodzielnego M-2 lub M-1. Oferty „21589" Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 lub M-4 własnościowe kupię. Oferty „21542" Prasa Piotrkowska 96.

M-3 (44 m), okolice Ronda Titowa — sprzedam. Oferty „21610" Prasa, Piotrkowska 96.

M-3, okolice Julianowska, Pojezierska — kupię. W rozliczeniu może być M-3 na Klonowej. Oferty „21662" Prasa, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE w centrum potrzebne. Płatne z góry Oferty „21688" Prasa, Piotrkowska 96.

STUDENT cudzoziemiec poszukuje samodzielnego, umeblowanego mieszkania z wygodami na 1—2 lata płatne z góry, tel. 53-60-94, godz. 12—18. 21704 g

---

PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCJI KRAJOWEJ
ODDZIAŁ w ŁODZI
ŁÓDŹ, ul. LIMANOWSKIEGO 121

OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

samochodu „Żuk" A-11, nr fabr. 213660, nr silnika 342017, rok prod. 1975, stopień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 43.000 zł. Miejsce garażowania — Łódź, ul. Obywatelska 129/131.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1981 r. o godz. 10 w siedzibie Oddziału PSK w Łodzi.

W.w. pojazd można oglądać w dniach 1 — 10 lipca br. w godzinach 10—14, w miejscu garażowania.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie tutejszego oddziału najpóźniej w przeddzień przetargu.

W razie niesprzedania samochodu w pierwszym przetargu, drugi odbędzie się również w dniu 15 lipca br. o godz. 12. Cena ulegnie obniżeniu o 20 proc. Wadium z pierwszego przetargu zachowuje ważność na II przetarg.

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej Oddział w Łodzi zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Braków w osprzęcie i wyposażeniu pojazdu nie uzupełniamy, jak również nie bierzemy odpowiedzialności za wady sprzedanego pojazdu.

Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 14 kwietnia 1972 r. MP nr 26 z dnia 2 maja 1972 roku. 1601-k

KUPIĘ M-4, najchętniej z telefonem. Oferty „21706" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ mieszkanie 3-pokojowe wygody. Oferty „22361" Prasa Piotrkowska 96

POSZUKUJE pomieszczenia na poddaszu. Oferty „21658" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo poszukuje M-2 lub M-3 na rok. Tel 623-98 21803 g

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka. 374-62, Malinowscy. 21284 g

POTRZEBNA pomoc do dziecka w godz. 8—15 w rejonie Teofilowa. Warunki bardzo dobre. Tel. 51-03-09. 22285 g

FRYZJERKA potrzebna 1 Maja 56. 22318 g

SZWACZKA potrzebna Tel. 870-22 godz 9—15. 21727 g

ZATRUDNIĘ krawca do szycia spodni. Oferty „21723" Prasa, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ kaletnika, tel. 394-11, po 16. 21632 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę na overlock i stębnówkę, tel. 248-98 21640 g

PRYWATNA cegielnia w Chmielewie koło Wyszogrodu zatrudni zaraz pracowników stałych i sezonowych. Korzystne warunki do omówienia na miejscu 21657 g

POTRZEBNA pani do sprzątania 1—2 razy w tygodniu Obornicka 4 m 19, tel 51-98-13 21681 g

MECHANIKA samochodowego z praktyką — zatrudnię. Oferty „21660" Prasa Piotrkowska 96.

POSIADAM samochód, podejmę pracę. Oferty „21695" Prasa, Piotrkowska 96.

POTRZEBNY kaletnik lub osoba umiejąca szyć. Poszukuję pomieszczenia na pracownię — Polesie. Tel 51-63-68 (10—18). 21690 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę (szycie spodni). Oferty „22062" Prasa, Piotrkowska 96.

PRACOWNIK (pracownica) — ferma kur, pomoc domowa — potrzebni. Oferty „21234" Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ wykwalifikowaną szwaczkę. Znajomość kroju. Przybyszewskiego 3, po 15. 21417 g

BLACHARZA samochodowego zatrudnię natychmiast Dubois 78. 21476 g

SZEWCA zatrudnię. Możliwość zamieszkania. Tel. 606-94. 21504 g

PRZYJMĘ szewca na obuwie męskie. Andrzejów, Słoneczna 27a, Malesa 21920 g

Różne

TELE-NAPRAWA, 53-58-00, Rólka. 20569 g

WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne, najnowsze wzory oraz zabezpieczanie. Błaszczyk. Tel. 52-42-57, (52-83-83) 19040 g

INSTALACJA anten Tv i UKF. Tel. 606-42 Jancz po 16 21809 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie 53-48-27 Grzywacz 18637 g

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczątkę: „Bieliźniarstwo i krawiectwo lekkie. Grażyna Chojnacka Łódź, ul. Ozorkowska 41a". 21861 g

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie parkietów. 677-82 Wycech 20397 g

RENOMOWANE Biuro Matrymonialne „VENUS" Koszalin, Czarnieckiego 7 pomoże Ci w znalezieniu życiowego partnera. Informacje otrzymasz niezwłocznie po wysłaniu do nas listu 195 p

TELEWIZORY naprawiam 830-92, Bednarek. 21419 g

POSIADAM samochód — „Żuk" przystąpię do spółki. Oferty „21669" Prasa Piotrkowska 96

ZGINĄŁ malutki czarny piesek (podobny do kotka) — ratlerek. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kościuszki 56 m 12. Tel. 661-18, po 19 21881 g

DYWANY, „Jowisza" — sprzedam. Wojska Polskiego 81 m. 9 (16—20) 22352 g

„JOWISZ", „Rubin" — naprawa. 51-54-93, inż. Hoff. 8—9. 17724 g

USZCZELNIANIE, przeróbki okien, montowanie zapinek. Tel. 845-06. Jung 21934 g

MASAŻ leczniczy. Piotrkowska 7. 319-54, Kociemski. 21374 g

NAGRODA! 30 czerwca zginął czarny kudłaty sznaucer w okolicy Narutowicza — Kopcińskiego, Tkacka 22b. 22230 g

29 CZERWCA skradziono „Syrenę 105 L" koloru żółtego LDC 93-06. Za wskazanie postoju nagroda. Dzwonić 290-23. 22320 g

---

SIERADZKI KOMBINAT BUDOWLANY w SIERADZU, ul. ARMII LUDOWEJ 73

zatrudni w nowo organizowanym zakładzie mechaniki, energetyki i transportu:

- **tokarzy,**
- **frezerów,**
- **blacharza samochodowego,**
- **elektryka samochodowego,**
- **hydraulika siłowego,**
- **mechanika hartownika.**

Zapewnia się od zaraz zakwaterowanie w hotelu robotniczym, wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie oraz odpowiednie warunki socjalno-bytowe.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela — dział spraw pracowniczych Sieradzkiego Kombinatu Budowlanego w Sieradzu, ul. Armii Ludowej 73, tel. 40-01.

Nie dotyczy kandydatów z terenu woj. miejskiego łódzkiego.

1624-k

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Łodzi, ul. Zakładowa 145

ZATRUDNI

na budowach województwa miejskiego łódzkiego i piotrkowskiego robotników w zawodach:

- **spawacz gazowy,**
- **monter wod.-kan. i c.o.,**
- **elektromonter,**
- **monter wentylacji.**

Wynagrodzenie zgodnie z UZP dla budownictwa. Zakwaterowanie w barakowozach z pełnym wyposażeniem socjalno-bytowym. 1559-k

Od ponad 10 lat Jonny Reinert z miejscowości Herne (RFN) zajmuje się wykonywaniem modeli statków w butelkach. Jego największe osiągnięcie to model żaglowca o długości 47 cm i szerokości 37 cm „wpasowany" w 60-litrową butlę.

BARAN (21. 3. — 20. 4.): Nie przesadzaj w troszczeniu się o innych. Najbliższe dni wyjaśnią szereg spraw, od których zależy, być może Twoje dalsze życie.

BYK (21. 4. — 21. 5.): Czeka Cię bardzo miłe wydarzenie. Radość zakłóci jednak list lub gość z daleka. Pod koniec tygodnia wyjazd w ważnej sprawie rodzinnej czy majątkowej.

BLIŹNIĘTA (22. 5. — 21. 6.): „Burza w szklance wody" wyprowadzi Cię mimo wszystko z równowagi. Najwyższy czas abyś obrał właściwy program życia. Pod koniec tygodnia spotkanie w gronie przyjaciół.

RAK (22. 6. — 22. 7.): Poważne zmiany w sferze uczuć. Odczujesz je boleśnie. Ale taka lekcja dobrze Ci zrobi, gdyż ostatnio byłeś zbyt pewny siebie.

LEW (23. 7. — 23. 8.): Jeśli będziesz nieuważny czeka Cię strata. Powetujesz ją jednak w dwojnasób. Przygotuj się do wyjazdu. Ktoś bliski chciałby się z Tobą zobaczyć.

PANNA (24. 8. — 23. 9.): Okazja, na którą tak liczyłeś, przeszła obok Ciebie. Trzeba więc zabrać się do rzetelnej pracy, nie licząc już na los szczęścia.

WAGA (24. 9. — 23. 10.): W pracy spokój, w domu pełna harmonia. Wykorzystaj wolny czas na niezbędne domowe inwestycje. W sprawach uczuciowych możesz liczyć na powodzenie.

SKORPION (24. 10. — 22. 11.): Tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności wybrnąłeś z trudnej sytuacji. Jest to dobra nauczka na przyszłość, by nie podejmować decyzji bez uprzedniego zastanowienia się i przemyślenia.

STRZELEC (23. 11. — 22. 12): Zawierz intuicji, podpowiada Ci ona idealne wyjście z sytuacji w pracy i w domu. Pod koniec tygodnia spotka Cię zasłużone wyróżnienie lub premia.

KOZIOROŻEC (24. 12. — 20. 1.): Spotka Cię romantyczna przygoda, która, kto wie czy nie będzie miała tzw. dalszego ciągu. Wybierając się w podróż — zachowaj ostrożność.

WODNIK (21. 1. — 19. 2.): Niespodziewany splot wydarzeń zmusi Cię do odstąpienia od swych planów i zamiarów. Nie rezygnuj z nich jednak, lecz tylko odłóż na sposobniejszą chwilę.

RYBY (19. 2. — 20. 3.): Sytuacja dojrzała na tyle, że możesz przystąpić do realizacji swego projektu. Pod koniec tygodnia spotkasz osobę, z którą wymienisz poglądy na szereg istotnych spraw.

Znaki Zodiaku
(PO ŻARTEM POŁ SERIO)

— Zawsze się lepiej rozejrzyj, kto obok ciebie siedzi na trybunie, zanim krzykniesz „Granda! Oszustwo!".

dzienniczek

◆ *WALCZĄC O WIDZA, amerykańscy producenci filmowi i właściciele kin wymyślili kino z zapachem. Do biletu dodaje się w „odoramie" pudełko z dziesięcioma ponumerowanymi przyciskami. W stosownej chwili na ekranie ukazuje się cyfra i wtedy należy nacisnąć odpowiedni guzik. Wachlarz zapachów jest dosyć duży — siedząc w kinie, można np powąchać kwiaty w ogrodzie, można też przekonać się, jaki zapach mają dawno nie myte nogi.*

◆ **WYKPIONO W PRASIE**, wydaną w nakładzie 120 tys. egzemplarzy publikację książkową, zatytułowaną „Dom i my", używając argumentu, że nie mają sensu niektóre zawarte w nim myśli, jak np.: „waga domowa nazywa się łazienkowa, gdy stoi w łazience"; „muchom nie należy ułatwiać życia"; „mole stanowią plagę wielu mieszkań"; „zlew należy myć codziennie"; „wycieraczkę trzeba często trzepać". Nie przyłączamy się do tej krytyki, a nawet przeciwnie — jesteśmy zdania, że wkrótce powinno ukazać się podobne wydawnictwo, objaśniające czytelnikom, co to jest proszek „IXI", czym należy zapalać gaz w kuchni, jak wygląda mydło „Consul" et ceatera.

◆ *NAJDŁUŻSZY MOST W AZJI zostanie zbudowany w Malezji, łącząc wyspę Penang z lądem stałym. Długość mostu nad wodą — 8,3 km, długość całej konstrukcji — 13 km. Wyspa Penang jest głównym ośrodkiem przemysłowym kraju. Do spełnienia ambitnego planu przyłoży się 120 firm zagranicznych.*

◆ **NIE MOGĄC DOCZEKAĆ SIĘ**, kiedy w końcu staniemy się drugą Japonią, zafascynowany tą perspektywą pewien obywatel Poznania, postanowił urzeczywistnić tę piękną ideę na miarę swoich możliwości. W tym celu pozostał w interesującym go pawilonie już po zamknięciu terenu Międzynarodowych Targów Poznańskich, zakradł się do stoiska z zegarkami elektronicznymi firmy Seiko, których wziął sobie 300, dołożył do tego miniaturowy magnetowid wartości 1000 dolarów i późną nocą, tylko w skarpetkach — żeby nikogo nie budzić — próbował się oddalić. Niestety, został zauważony, co oznacza, że oddala się od niego i Japonia, i wolność przy okazji.

◆ *NA DWORCU W TOKIO pewien kolejarz znalazł teczkę, zawierającą 20 milionów jenów. Do pieniędzy dołączona była kartka następującej treści: „Proszę to rozdać ubogim. W żadnym wypadku tych pieniędzy nie powinni dostać politycy"*

◆ **OGROMNIE ZDESPEROWANY** był piekarz z Nowej Rudy stwierdziwszy, że nie ma już na szyi złotego wisiorka w kształcie podkowy. Miał on za zadanie przynosić mu szczęście, zgodnie ze swoim przeznaczeniem, a tymczasem przyniósł stratę w wysokości kilkunastu tysięcy złotych. Jednak, co podkowa, to podkowa: następnego dnia do piekarni zawitała 14-letnia panienka i przyniosła zgubę, na którą natrafiła jedząc piernik.

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY 228

REDAGUJE JERZY KAŁUZKA

KRZYŻÓWKA

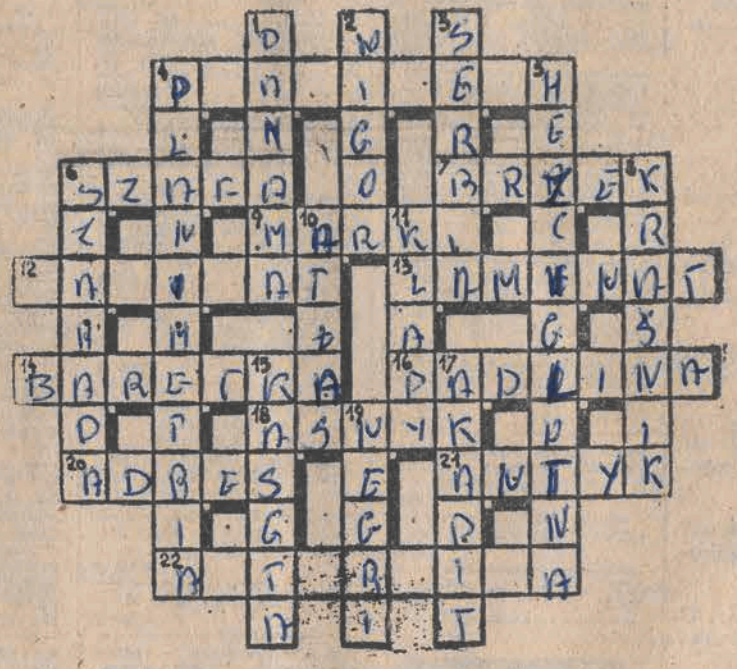

Poziomo: 4. Przyrząd do mierzenia pól powierzchni figur płaskich (rodzaj integratora); 6 W niej twoje ubrania, 7. Dźwięk wywołany przez uderzenie przedmiotu, 9 Niemieckie złotówki, 12. Urząd kalifa, 13. Tworzywo stosowane w przemyśle meblowym i samochodowym, 14. Kawałek wstążki zastępujący właściwy order lub odznakę 16. Mięso zdechłego zwierzęcia, 18 Jan Stożek, 20. Dokładny przyśpiesza doręczenie przesyłki 21 Przedmiot dawnej sztuki, 22 Jedna z małych planet krążących wokół Słońca.

Pionowo: 1. Mydło z kory, a także miękki kapelusz pleciony z włókien drzew rosnących w Ameryce Środkowej, 2 Krzepkość żywotność, 3 Największa republika federacyjna w Jugosławii, 4 Dział geometrii elementarnej 5 Dafnia (wysuszona stanowi znany pokarm dla ryb akwariowych), 6 Rodzaj rymowanej zagadki, 8 Miasto na Wyżynie Lubelskiej 10. Jedwabna lub półjedwabna tkanina błyszcząca, 11 Wyłogi u ubrania, 15 Szkatułka, 17. Ustęp tekstu zaczynający się od nowego wiersza, 19. Apolonia Chałupiec.

Do rozlosowania: pięć nagród książkowych. Termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy.

Labirynt muzyczny

Rozpoczynając wędrówkę po labiryncie od litery „W" w lewym górnym rogu należy przejść pola labiryntu w ten sposób, aby odczytać hasło dotyczące Teatru Muzycznego w Łodzi.

Do rozlosowania: 10 biletów wstępu na aktualne spektakle tego teatru. Termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy.

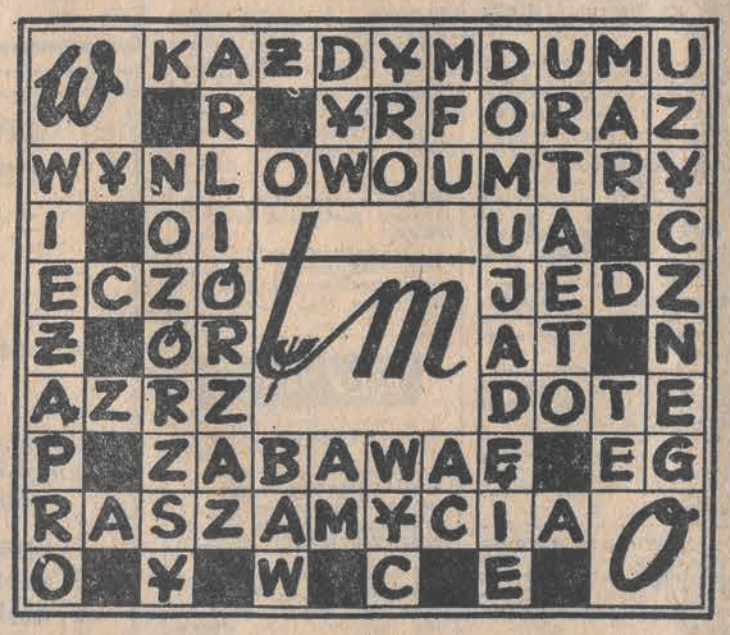

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy" nr 226

KRZYŻÓWKA — Poziomo: Trap, paw, ring, przegroda grom, zlot, barok, szelak turban, szyfon, werset, nawyk, kret, beza konwertor, kula kit, gros. Pionowo: Targ, perm, plecak, warkot, rydz, grot, pojedynek, alabaster, balon, kurek, sos, nit, Narwik, wykręt, kark, toga, Borg, Ares.

WIRÓWKA ORNITOLOGICZNA — Kondor, perkoz, bielik, bączek, czajka, kakadu, rudzik, rączak, kaczka, słonka, słowik, kraska.

NAGRODY KSIĄŻKOWE WYLOSOWALI: Czesław Julski Łódź ul. Jaracza 29/7b, Eugenia Suska Piotrków Tryb. ul Próchnika 18/20 m. 13, Agnieszka Kosińska Pabianice ul Wileńska 53/64, Krystyna Fichna Łódź ul Niemcewicza 18/4, Małgorzata Macoch Zgierz, ul. Łęczycka 78/2. Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji.

— Dzisiaj złowiłem taaaaką rybę!
— Nie wierzę...

PIĄTEK — 3 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Teleferie najmłodszych — film fab. prod. ang. „Dzieci spod 47a". 17.00 Dziennik. 17.30 W kręgu rodziny. 18.00 Wesołe melodie. 18.25 Skarbiec. 18.50 Dobranoc 19.00 Dziennik. 20.15 Rolnicze rozmowy. 20.25 W niewoli nocą — film science fiction prod. USA. 21.40 — Listy o gospodarce 22.25 Dziennik 22.40 Teatr Tv Scena Monodram — Antoni Słonimski — „Jak to było naprawdę".

PROGRAM II

8.55 Transmisja z obrad Sejmu PRL. W przerwie obrad około godz. 19.00 Wiadomości (Ł.). 20.00 Teatr Wspomnień Miron Białoszewski — „Zegar cię woła". 20.35 Mój koncert — Edmund Męclewski. 21.30 24 godziny. 21.40 Rewia pod „Złotym Lwem". 22.40 Człowiek — środowisko. — Edukacja ekologiczna.

SOBOTA — 4 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Kino Teleferii — „Dzieci spod 47a" — „Nowa sąsiadka". 9.30 Miłośnicy dawnej barwy i broni. 10.00 Łancut 81 — Koncert Polskiej Orkiestry Kameralnej. 11.05 Siedem anten. 12.25 Gwiazdozbiór. 13.15 Klub 6 kontynentów. 14.05 Arsene Lupin. 15.05 Z Polski rodem. 15.35 Odrobinka optymizmu 19.30 Dziennik. 20.00 „Ach te moje żony" — kom. prod. franc. 21.20 Dokąd zmierza świat. 22.40 Ignacy Paderewski w Krakowie. 22.45 Dziennik. 23.00 Był tu Salvaje.

PROGRAM II

12.50 Teleturniej „Co to jest". 13.10 Teleturniej muzyczny — Muzyka polska. 13.30 Po prostu fach. 13.45 Łagodny zachód" — film dok. prod. RFN. 14.10 Ze stopką w tytule. 15.10 Wielka forsa. 15.30 Klub Studia 2. 16.00 Pamięć — film dok. 16.20 Rozmowa w studiu z alpinistami. 16.40 Program public. 17.10 „Nimfa wodna" — film Tv NRD. 18.25 Muppet Show — Twiggy. 18.50 Przemówienie ambasadora Wenezueli. 19.00 Wiadomości (Ł.). 19.30 Dziennik. 20.00 Skrzek i kwadrat — progr. muzyczny 20.35 Kiedy patrzę na to, to" — progr. N. Terientiew 21.00 „Dom mężczyzn" — film. sens. prod. ang. 21.55 Alergia — rozmowa z doc. dr Zawiszą. 22.00 Korepetycje z ekonomii. 22.15 Studio Sport. 22.25 Klub 13. 22.55 24 godziny. 23.10 Zatopione miasta — film dok. prod. jugosł. (1 odc.).

na ekranie TV

NIEDZIELA — 5 LIPCA

PROGRAM I

7.25 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 7.55 Tydzień — magazyn redakcji rolnej. 9.00 Telewizjada. 9.30 Dla młodych widzów: Kino Teleranka — „Kiusownik" (3) 10.30 Antena. 11.00 Wielkie miasta świata — Montreal. 12.00 Dziennik. 12.45 Koncert WOSPRiTv — Igor Strawiński — Święto wiosny. 13.30 Kraj za miastem — progr. rolny. 14.00 Piórkiem i węglem — Lublin. 14.30 „Eleni" — progr. rozrywkowy. 14.55 Losowanie Dużego Lotka. 15.10 Jestem w Palmie między palmami — rep. obrazujący pobyt F. Chopina na Majorce. 15.55 „Trinita i Sartana" — komedia prod. włosk. 16.55 Blisko i daleko. 17.25 Półfinał Pucharu Europy w lekkiej atletyce. 19.00 Wieczorynka. 19.30 Dziennik. 20.00 „Buddenbrookowie" (odc. 11 ost.). 21.00 Sportowa niedziela. 21.30 XIX Festiwal Piosenki: „Opole 81" — Maraton kabaretowy.

PROGRAM II

10.30 Na bałtyckiej wachcie — progr. wojsk. 11.00 Przeboje tygodnia. 12.00 Szanujmy wspomnienia — Piosenki Arno Babadżaniana. 12.50 Skojarzenia — teleturniej. 13.10 „Gdy nad Anną gorzało niebo" — polski film fab. 13.30 Ziemia odrodzona — film dok. 15.30 Teatr Telewizji — August Strindberg — „Burza" (powt.). 16.55 Charles Jancks o architekturze współczesnej. 17.10 Popołudnie fauny i flory — film. prod. węg. 18.00 Stereo i w kolorze — recital Olgi Szwajgier 19.30 Dziennik. 20.00 Śpiewa Jerzy Połomski (Ł). 21.00 Spotkanie z pisarzem. — Tadeusz Kotarbiński. 21.45 Filmoteka Narodowa — filmy Kazimierza Kutza — „Sól ziemi czarnej".

PONIEDZIAŁEK — 6 LIPCA

PROGRAM I

17.00 Dziennik. 17.30 „Droga" (2) — „Numer próbny". 18.30 Dom i my — poradnik. 18.50 Dobranoc. 19.00 Echa stadionów. 19.30 Dziennik. 20.00 Rolnicze rozmowy. 20.10 Teatr Telewizji — Calderon de la Barca — „Księżniczka na opak wywrócona". 21.45 Program publ. 22.45 Dziennik.

PROGRAM II

19.00 Wiad. (Ł.). 19.30 Dziennik. 20.00 WIECZÓR MONGOLSKI W TvP 20.00 Obyczaje obyczaje 20.20 Sześćdziesięciolecie kultury mongolskiej. 20.35 Spotkanie z Mongolią. 21.35 „Garragcza — pierwszy kosmonauta. 21.45 24 godziny. 21.55 Przewodnik po Mongolii. 22.10 Film fab.

WTOREK — 7 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Teleferie — „Dzieci spod 47a" — „Nowa sąsiadka". 17.00 Dziennik. 17.30 Polska Kronika Filmowa. 17.40 Publicystyka społeczna. 18.10 Telewizja Młodych. 18.50 Dobranoc. 19.00 Klinika zdrowego człowieka. 19.30 Dziennik. 20.15 „Cudowny zapach forsy" — franc. komedia kryminalna 22.00 Przed IX Zjazdem. 23.00 Dziennik. 23.15 Rozmowy literackie. 23.45 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

19.00 Wiadomości — wyd. kieleckie (Ł). 19.30 Dziennik. 20.00 Antyczny świat prof. Krawczuka — „Między Renem a Odrą". 20.30 Wtorek melomana. 21.30 24 godziny. 21.40 W Starym Kinie — mistrzowie komedii filmowej — Kino Miniatur. — Przegląd filmów węgierskich.

ŚRODA — 8 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Kino Teleferii — „Dzieci spod 47a" — „Rozłąka". 17.00 Dziennik. 17.30 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka. 17.45 XV Festiwal Piosenki Żołnierskiej 18.50 Dobranoc. 19.00 „Wyspy Hiszpanii" — „Banzarete". 19.30 Dziennik. 20.00 „Karol Marks — lata młodości" (3) — film biograf. 21.25 Przed IX Zjazdem. 22.25 XV Festiwal Piosenki Żołnierskiej — Kołobrzeg 81 — przeboje XV Festiwalu — (2). 23.25 Dziennik. 23.40 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

17.30 Spotkanie z łódzkimi delegatami na IX Zjazd PZPR (Ł). 19.00 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik. 20.00 Ekran reporterów. 20.40 Helski tryptyk — pr. morski. 21.10 24 godziny. 21.20 „Godziny miłości" — wł. film fab. 22.20 Program morski.

CZWARTEK — 9 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Kino Teleferii — „Dzieci spod 47a". 17.00 Dziennik. 17.30 Impulsy. 17.50 XV Festiwal Piosenki Żołnierskiej — Kołobrzeg 81. 18.50 Dobranoc 19.00 Sonda. 19.30 Dziennik. 20.00 „Aniołki Charliego" — „Ładne aniołki na konkursie". 20.55 Program publ. 21.50 XV Festiwal Piosenki Żołnierskiej — Kołobrzeg 81 — przeboje widowisk — (1). 22.55 Dziennik. 23.10 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

19.00 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik. 20.00 NURT — pedagogika. 20.30 NURT — porozmawiajmy. 21.00 Wieczorne rozmowy w kręgu rodziny 21.30 24 godziny. 21.40 Z muzyką przez życie. 22.10 NURT — porozmawiajmy.

DŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja kod 90-103, Łódź, ul Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DŁ", Łódź skrytka nr 69, telefony: centrala 293-00 — łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 645-85, zastępcy redaktora naczelnego 307-28 310-38 sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75 Działy: miejski 341-10 337-47 sportowy 208-95 ekonomiczny 228-32 wojewódzki 223-05 listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) kulturalny 621-60 Panorama" 204-75 dział społeczny fotoreporterzy 376-97. Redakcja nocna 869-68 868-78 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul Piotrkowska 96 90-103 Łódź tel 311-50 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o warunkach prenumeraty udzielają oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" i urzędy pocztowe Cena prenumeraty rocznej 312 zł. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28 00-958 Warszawa konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11; prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Nr indeksu — 35004 ISSN 0208-7707